



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY  
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

**PRENUMERATY I OGŁOSZENIA** przyjmują wszystkie kategorie, kategory i blura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych. **REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, II-GA ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50. Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rękoپیستów nadod. redakcja nie zwraca.

**PRENUMERATA WYNOŚI:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odosłaniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50. Zmiana adresu kop. 20. Listów nieregularnych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje. **GENY OGŁOSZEŃ:** Za pierwsze petywy jednostronny lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i akrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 na tydzień. Najniższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie trzecie matymonialnej o 30 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

## TOWARZYSTWO AKCYJNE HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

### „L. J. BORKOWSKI”

WARSZAWA, ulica MAZOWIECKA № 11.

8 ODDZIAŁÓW

w Warszawie, Częstochowie, Łodzi, Dąbrowie Górniczej, Radomiu, Lublinie, Białymstoku i Moskwie.

Adres telegraficzny „ELIBOR”

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 1,500,000 RUBLI.

Jenerałna reprezentacja i wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie:

STALI AMERYKAŃSKIEJ „Crucible Steel Co.” i PILNIKÓW „Czarny Djament” BARNETT Co.

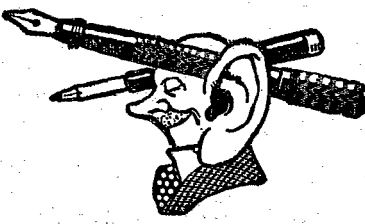
**ŻELAZO — BELKI — BLACHY**

Okucia budowlane z białego metalu „ELIBOR”  
**KOSY — LIEMIESZE — ODKŁADNICE — ŁOPATY.**

Wszelkie artykuły techniczne i budowlane

Pasy do transmisyi

**WĘGIEL — KOKS — CEMENT.**



Praktyczny i Tani  
**Dar na gwiazdkę**  
Ołówek, lub złote pióro  
**„PENKALA”**

!! Żądać wszędzie!!

**Lekarz Dentysta**  
chrześcijanin  
**Stefan Barylski**  
II Aleja № 43 tel. 611.  
Przyjmuję od 10-1 i 4 g-8 p. p.

Gabinety Lecznico-Dentystyczne  
**R. Filipowicza**  
II ga Aleja N-r. 24, telefon 482.  
Przyjęcia:  
D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p.  
asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

**Kaucjonowane biuro**  
nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny,  
Teatralna 26. Rekomenduje nauczycieli, ciełki, froeblianki, ochraniarki, bony. Biuro otwarte od 9 rano do 6 p. p.

**A. DĘBICKI** Geometra  
przyjęty  
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.  
Wykonuje wszelkie roboty mierznicze.

**D-r. Z. BEM**  
Przyjmuje chorych jak dalej od 8-9 rano i od 3-5 po południu,  
Choroby wewnętrzne weneryczne i dzieci  
III-a Aleja № 53, tel. 579.

## Zarząd Dóbr „Ostrawy” JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Wielkiego Księcia MICHAŁA ALEKSANDROWICZA.

Niniejszem zawiadamia Szanownych mieszkańców miasta Częstochowy że od 1-go Października są do wynajęcia sklepy i mieszkania ze wszystkimi wygodami w nowo-wybudowanych domach dochodowych przy ul. Teatralnej. Wiadomość u Zarządzającego budową Inżyniera Matulewicza, ulica Teatralna № 58/60, Telefon № 3-45.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.  
**TEATR**  
**URANJA**

Program od soboty 6 do poniedziałku 8 Grudnia (włącznie)  
**Ze szponów śmierci**  
Wybitny dramat w 2 części, w wykonaniu artystów teatru Królewsk. w Kopenhadze  
**Dziennik Eclair'a** (ostatnie nowiny)  
**ELEKTRYZACJA METALÓW** (nadzwyczaj ciek.nat.)  
**Współczesna kobieta** Znakomita komedia w 2-oh częściach

Na scenie Pierwsze występy pp. Czesławy i Jerzego **Siekierzyńskich** znakomitych aktorów sceny Wileńskiej  
**Dwie przyjaciółki**  
Wodewil w 1-ym akcie ze śpiewami  
Anons We wtorek 9 Grudnia benefis p. Wiktorji Kwiatkowskiej, odegrana będzie prześlizgna komedia w 2 aktach „**Królewiatko**”

**TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI** II ALEJA 19. TELEF. 343.  
PROGRAM od soboty 6 do poniedziałku 8 Grudnia 1913 r. (włącznie).  
**TYGODNIK GAUMONT'A**— ostatnie nowości — (z natury).  
**U GONTRANA PRZYJĘCIE** (bardzo komiczny)  
**HALKA** Dramat kontuszowy w 3-oh częściach St. Moniuszki w wykonaniu artystów Warszawskiego Teatru Polskiego.  
Nad program: **ŻYCIE PSZCZÓŁ** (naukowy)  
NA SCENIE: Pod kierunkiem Fr. Stróżewskiego  
NA ŻĄDANIE PUBLICZNOŚCI  
**GORZĄDKA** Obrazek ludowy w 1-ym akcie ze śpiewami Kazimierza Góralczyka.

**TEATR „ODEON”** KRZEMIŃSKIEGO II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon № 4-77.  
Program od soboty 6 do wtorku 9 Grudnia r. d. (włącznie)  
**30 LAT ŻYCIA SZULERA**  
Znakomity dramat w 3 obrymnych części i w 24 oddział. obrazach, podług znaknej i graney wszędzie, sztuki scenicznej.  
**ZOA NA NIESZCZĘŚLIWĄ RĘKĘ** (komiczny)  
NA SCENIE: Występy nowego Towarzystwa pod kierunk. W. GLOGERA na każdym przedstawieniu **Pobłażliwy komisarz** Wesola komedia J. Courtelina i J. Lewy, z franc.  
**Uwaga:** na zasadzie pozwolenia p. Gubernatora, skłótki w Odeonie grane są na każdym przedstawieniu.

Częstochowa III-a Aleja № 63 **KRAKÓWSKI** R. PAULIUSA.  
**CYRK** Dziś w Sobotę 6-go, Niedziela 7-go, Poniedziałek 8 go Grudnia 1913 roku. — Dane będą **pierwsze uroczyste wspaniałe przedstawienia** złożone z 3 części  
Wyjście wszystkich woltżerek, jeźdźców, gimnastyków, żonglerów, ekwilibrystów, atletów, pogromców, kłownów, ekscentryków, komików, antypedystów, akrobatów, ceps-de-baletu tudzież tresowanych koni, i innych zwierząt  
Na zakończenie przedstawienia odbędą się wielkie konkursy z udziałem **PANTOMIMY**.  
Anons W niedzielę 7 i w poniedziałek 8 Grudnia oprócz wieczornego przedstawienia wielkie dzienne przedstawienia z udziałem wszystkich debiutantów i akcjonariuszów Początek o 4 po p

**Nowootworzony sklep tabaczný**  
**Z. Marczyńska**  
 w Częstochowie II Al. 33 tel. 682  
 Poleca: tytonie, cygara, papierosy z renomowanych fabryk krajowych i rosyjskich a także gily warszawskich firm Noblesse i „Marchelskiego”.

**Lecznica zębów i jamy ustnej**  
**M. Puchalskiego**  
 Aleja III Nr. 57 tel. 610.  
 Przyjęcia: od 9—1 i od 3—7. Leczenie, blombowanie. Zęby sztuczne.  
**Ceny niskie.**

**Dr. med. R. Troppauer**  
 b. lekarz klin. i polikliniki wiedeńskiego uniwersytetu,  
**Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.**  
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 5—7 po poł. Panie od 4—5-ej po poł.  
 II Aleja Nr. 24, (róg Teatralnej) i Piętro.

**CUKIERNIA**  
**A. Błaszczński**  
 w Częstochowie.

Poleca przy nadchodzących świątach:  
**Strucla** w różnych gatunkach. **Pierniki** własnego wyrobu oraz **Czekoladki** wielki wybór własnego wyrobu i Wiedla z Warszawy.

**Dowcipny bibliotekarz.**  
 Hrabia A., posiadający bogatą bibliotekę. Zaprosił pewnego literata do skatologowania księgozbioru. — Ponieważ zajęcie takie wymaga wielkiego natężenia wzroku i sił umysłowych, literat zmuszony był pokrzepić się często przy pracy koniakiem Szurtowa.  
 Pewnego razu hrabia przyszedł obejrzyć bibliotekę i ku swemu zdziwieniu znalazł mnóstwo próżnych butelek po koniaku Szustowa.  
 Co za bogaty zbiór! rzekł z uśmiechem hrabia do literata. — Ale czemu to sam katalogowałeś? Trzeba było mnie wezwać do pomocy.  
 Nic straconego panie, hrabio. Możemy powtórzyć tę pracę. — Tylko niech pan hrabia każe dostarczyć dublety.

**CHIOTYMINA**  
 APTEKARZA J. HUMBLET  
 ZATW. PRZEZ URZĄD LEKAR. PETERSB. ZA N° 6816.  
 ZALECANY PRZEZ P. LEKARZY Z NIEZAWODNYM SKUTKIEM. JAKO ŚRODEK ZNAKOMITY W PRZYPADKACH CHOROBU DRÓG ODDECHOWYCH, JAK: KATAR KRTANI, KATAR OSKRZELI, KATARY PŁUC, KASZEL, POGODZA ŁAKNIENIE. WZMACNIA ORGANY TRAWIENIA, A TEM SAMEM PRZYCZYNI SIĘ DO OGÓLNEGO POLEPSZENIA STANU CHOROGE. SPOSÓB UŻYCIA PRZY KAŻDYM FLAKONIE. ŻAŁĄC WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZ.

Firma Egzystuje od 1860 roku  
**Farbiarnia i Pralnia Chemiczna**  
**A. Heiningera**  
 II-ga Aleja № 19, Telef. № 5.  
 Wykonuje farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystępnych i punktualnie, a mianowicie: Garderobę damską męską i dziecięcą. Dywany, portjery, firanki, kapy, serwetki pluszowe pokrycia z mebli i t. p.  
**SKLEPY WŁASNE**  
 w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35  
 w Tomaszowie Piotrk. ul. Kańska Nr. 72  
 w Piotrkowie ul. Petersburska 14 Bykoska 21 tel. 266.

**„BOTALINA”**  
 A. OSUCHOWSKIEGO w Piotrkowie.  
 najstarsza i najlepsza z past krajowych do obuwia. używana na Dworach Cesarskich.  
**Specjalność do lakierów**  
**Botalina biała żądać wszędzie**

**PIEKARNIA**  
**Marcelego Chmielewskiego**  
 Egz. od lat dziesięciu w Alei II przeniesiona została do lokalu własnego przy ul. Teatralnej 46 róg Zielonej Tel. 634  
**Wyłączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach:**  
**Mieczarnia „Skrzydłów” ul. Teatralna 1, — ul. Dojazd 18, — ul. Krakowska 35, — Siedm Kamienio 21.**  
 Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni różnych gatunków pieczywa i cukierniczych wyrobów. Polecając się nadal Szanownej Publiczności pozostaje  
 0722 z poważaniem **Marceli Chmielewski.**

**Magazyn Bławatny**  
**J. CHOLEWICKI i J. JANOWSKI**

w CZĘSTOCHOWIE  
 II Aleja № 23. Telefon № 349.

**Na sezon przedświąteczny poleca:**  
**CENNIK.**  
 Korzy wełniane 110 cm. szerokości od 28 k. do 75 k. za łok. Flanele „ „ „ od 60 k. do 1 rb. „  
 Wełny czarne i kol 100 cm. szerokości od 50 k. do 1 rb. „  
 Wełny krajowe 50 cm. szerokości od 40 k. zagr. od 75 k. „  
 Barchany od 16 kop. za łok.  
 Flaneleły od 20 kop. za łok.  
 Wełny białkowe 100 cm. od 50 k. „  
 „ 55 cm. „ 27 k. „  
 Chuski wełn. kaszmirowe od 2 rb. 15 k. do 11 rb. 50 k. szł.  
 Firanki odpasowe i na koki w różnych cenach  
 Kapy pikowe od 2 rb. 25 k. za szluk.  
 Kapy firankowe od 3 rb. 25 k. do 7 rb.  
 Kołdry wełniane, bawełniane i wafowane od najtańszych do najdroższych.  
 Wielka ilość resztek, sprzedaż których rozpocznie się w d. 8 b. m. i trwać będzie do d. 24 m. b. (włącznie).

**H. SAKOWSKI**  
 Magazyn i pracownia obuwia w Częstochowie II-gb Aleja 7  
 Magazyn zaopatrzony w gotowe obuwie i kalosze. Fasony najświeższe od najwykwintniejszych do najprostszych  
 Sprzedaż różnych skór i przyborów Szwedzkich

**H**urtowa i detaliczna sprzedaż pocztówek różnych wydawnictw krajowych i zagranicznych po cenach najprzystępniejszych p. f. **M. Baumert** w Częstochowie, ul. Dojazd 17, vis à vis D. Z. W. W. **Uwaga!** skład zaopatrzony w ciągle nowości i posiada wielki wybór za gotówkę 5% z konta

**40 DNI 40**  
**Bezpłatnie!!**  
 Kto się nie nauczy w przeciągu 40 dni płynnie mówić, czytać i pisać po niemiecku, francuzku i łacinie, według naszych samouczek w najpowszejszej metody (wszystkie inne—reklama) temu zwracamy pieniądze. Cena samouczka jednego języka z przes. za pobr. poczt. 1 rb. 10 k., 2-ch 1 rb. 90 k., 3-ch 2 rb. 80 k., 4-ch 3 rb. 65 k. Obstalunki wypisnia jedyj skład na całą Rosję: St. Petersburg.  
 — Peterb. Storożna, Bolszoj per. 56. **J. K. PETERS.**  
**40 DNI 40**

**NA GWIAZDKĘ!**



**najlepszy podarek jest**  
**PATHEFON**  
 z tubą lub salonowy bez tuby gdyż, śpiewa, mówi, śmieje się i gra **bez igiel** czysto i głośno  
**DO TANCA BEZ PRZERWY**  
 Na święta zaopatrzyliśmy skład w duży wybór płyt Pathe z najnowszych nagrań.  
**Specjalny Repertuar płyt dla Dzieci**  
 Główny skład i wyłączne przedstawicielstwo fabr. Beil P A T H E w Paryżu

**E. PUCEK I R. HILL**  
 Częstochowa, II Aleja 23, na piętrze wejście z bramy. Tel. 605.  
**Ceny fabryczne.** Reperacje przeróbki gramofonów i t. p. dokładnie i tanio.

**Mogłoby być gorzej.**  
 — Cóżś taki zmartwiony, Edzu?  
 Co ci dolega?  
 — Oj, bardzo źle ze mną! Ostatni ząb kazałem sobie wyrwać, czem ja teraz biedny człowiek będę jadł?  
 — Mój drogi nie masz znów tak wielkiego powodu do białania.  
 — Człowiek nie po to żyje, żeby jadł. Gorzej byłoby, gdyby ci gardło wyrwali, bo wtedy nie mógłbyś pić koniaku Szustowa.  
 — A to byłby los!

**Na gwiazdkę!!**  
 Oto jak co rok zbliżają się święta Dzień wielki Syna Bożego Narodzin Więc z Czytelników niech każdy pamięta, by z podarkami spieszył do swych rodzin...  
 Zięc tedy winien z podarunkiem spieszyć Dla swej teściowej, żony oraz dziatwy (choć, przysiąc trzeba) by wszystkich ucieszyć.  
 Wybór prezentów nie jest znów tak łatwy Lecz kto z was święta słodko spędzić życzy.  
 Kto zadowolici pragnie wszystkich gusta Od **KOWALIKA** niech kupi słodczy. Dzięki mu szepczą będą wszystkich ustal.  
**UWAGA:** kto więc skorzystać chce z rymów tych treści Adres ten niechaj utkwi w swojej głowie: „**CUKRY WARSZAWSKIE**” sklep firmy się mieści Aleja II tutaj w Częstochowie.

**Wyższa Szkoła Kroju**  
 Pod osobistym kierunkiem mistrzyni czechu warszawskiej i laureatki paryskiej akademii nagrodzonej złotym dyplomem medalami w akademii Krawców.  
**K. GRIENKOWSKIEJ**  
 ul. Dojazd N-r. 5, 1-sze piętro front.

Tonia sprzedaż gwiazdkowa resztek wełnianych i bawełnianych  
**M. Michalska**  
 w CZĘSTOCHOWIE,  
 ul. Cerkiewna № 5, I sze piętro.

**KRAWIEC**  
**Chrześcijańska pracownia**  
 Najlepiej najtaniej wykonywa  
**PIERWSZORZĘDNY**  
**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
**Wincentego MARKSA**  
 ul. Ogrodowa № 26.  
 vis à vis Nowego kościoła św. Rodziny

Chrześcijański wyrób pasty do obuwia i wszelkich skór pod firmą  
**„GWIAZDA”**  
 Żądać wszędzie!  
 Sprzedawca na Częstochowę  
**S. Rybicki ul. św. Barbary 3**

Chrześcijańska Pracownia ozpek i kapeluszy.  
**„CZAPNIK POLSKI”**  
 Aleja 2 Nr. 30 domu Wierzbickiego w Częstochowie. Została zaopatrzona w świąt transport futrzanej konfekcji damskiej oraz czapek futrzanych i kapeluszy miękkich dziecięcych Przyjmuje wszelkie roboty kufnierskie Ceny przystępne Kł. Chawłowicz

Za gotówkę i na Raty

Cennik na żądanie wyittany bezpłatnie

# BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

## B. WISNIEWSKI i S-ka

11-ga Aleja N-r. 32 — Telefon N-r. 385.

**POLECA ze SKŁADU: Armaturę kotłową i wodociagową. Metal biały „BABBIT“. Wanny z przyłączką kominową do gazowego i spirytusowego ogrzewania. Nasady kominowe. — Ogrzewacze oszczędnościowe „WULKAN“**  
FUNKCJE ANTYFERYCYTNE.

Istniejący 2-gi rok Polski Skład Resztek Teatralnych

### Stadnickiego i S-ki

W NOWORADOMSKU, ul. Zabia d. p. Adamki-wicza (w oficynie).

Poleca: **Korty i Sukna** w lepszych gatunkach na palta i garnitury męskie; trwały „Polski Cąg“ i prawdziwą „Anielską Skórę I-go Tkackiego Związku Rob. w Łodzi na ubrania dla ludzi pracy. Gotowe spodnie.

**Gotowe Garnitury**, wykonywane na obstatunek z zamówionych materiałów w pracowniach krawieckich przy składzie.

Gwarancja dobrego kroju i starannego wykończenia.

Ceny niskie — bo w prywatnym mieszkaniu.

Pierwsza Elektryczna fabryka wyrobów chemicznych i puszek bieżących z własną litografią.

### POLECA ZNAKOMITĄ PASTĘ „GIMZOLIN“

E. Glińskiego z marką „Wagon“ nagrodzona na wystawach. „GIMZOLIN“ przewyższa swoją dobrocią pasty zagraniczne. Hurtowa sprzedaż w Częstochowie stów „Obro“ ul. Ogrodowa 11.

w Łodzi: M. W. Gliński ul. Mikołajewska № 34. Telef. 4-43. w Piotrkowie: P. Ramza ul. Katarzyny № 8. skład skór.

Skład główny w Warszawie ul. Radzymińska № 11. dom własny. Tel. 66-57. Z poważaniem EDWARD SŁIĄSKI.

### Do pobielania naczyń miedzianych

PRZYJMUJE

W. STAJEWSKI Aleja II-ga 33 telefon 680.

### HURTOWE SKŁADY. Stowarz. Kupców Chrześcijan

## pod firmą „OBRONA“

w Częstochowie, ul. Ogrodowa № 11.

Są najlepszym źródłem zaopatrywania się w towary kolonialno spożywcze. **Cena na wszystkie artykuły rynkowa, (najniższa).**

Wyłączna sprzedaż cukru z trzech pierwszorzędnych cukrowni Lublin, Milejów i Nielew.

### Hurtowo-Detaliczny Skład Wyrobów Tabaczknych R. PRUSZKOWSKIEGO

w Częstochowie Aleja II-ga Teatralna

Poleca świeżo otrzymane w dużym wyborze tonyne i cygara papierosy

tytonie od kop. 72 do 12 za funt. „Cigarettes“ od 1,20 do 1,6 za 100 szt. cygara od 1,50 do 3,00 za 100 sztuk. „Papiery“ od 2,50 do 4,00 za 1000 szt.

**P. P. Restaurator i właściciel sklepów spożywczych** Poleca różne gatunki wyrobów tabaczknych do hurtowej sprzedaży. Wszystkie gatunki żądane na tutejszym rynku są stale na składzie. Najlepsza machorka № 30 z rybką. Najlepsze zapalki jedynej krajowej fabryki w Mszce Nowie.

Praktyczna **szkoła kroju i szycia** metodą Wortha mistrzyni cechowej

### LUCJI JURASZEK

w Częstochowie, II Aleja 38 m. 13.

Przy szkole pracownia ubiorów damskich i dziecięcych. Po ukończeniu szkoły praktykantom wydaje się **dyplom krawiecki**.

Ceny przystępne. 0812- Wykończenie solidne

**CHORYM**

Chorych leczących się  
Spermina-Poehla, starają się uzyskać  
za pomocą szumnych reklam o plynach z  
gruczołów nasennych, przycinają tych nie  
krepując się zupełnie, przetwarzają fakty i powołują się na  
litoła i prace zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli  
nawet tych preparatów. Pożyteczny sobie za obowiazek ostrzedz  
chorych przed temi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Spermi-  
na-Poehla, zawierają one czestokrot szkodliwe dla zdrowia składniki.  
Przy oznaczeniu szczyty pieleni, wiatrak starozym, białek, nerwobólach,  
młodzieńczej gruźlicy, przyniada, skrętań leczących rciela, chorobach serca o-  
tuzaczaniu, o stopieniu, omy, arymia, (mocaradity) zwagnięciu tężlic, albro-  
liemie, saniku młozca psozerzowego, paraliżach, ośledzeniu wątroby, przebytych choro-  
b, psemoczeniu i t. d. zostały jedynie za pomocą Sperminy-Poehla osiągnięte te odświe-  
żające wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą doświadczeń najznakomitszych uczonych  
i lekarzy świata całego. **NALEZY ZWRACAĆ UWAGĘ NA NAZWE.**

## SPERMINA - POEHL'A

I odmawiać przyjęcia wszelkich ekstraktów i płynów o różnych tonach nazwach, o nie-  
sadałości których wydane zostały oddzielna broszura, która wysyłamy na żądanie  
gratis i franko, wraz z najnowsza literatura o **SPERMINIE**  
**SPERMINA-POEHLA** znajduje się w sprzedaży,  
we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

**DIETETOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT  
PROFESSOR D. R. POEHL'S WIE  
DOSTAWCA DWOROJ  
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI  
PETERSBURG**

### Edward KINDERMAN

CZESTOCHOWA, ul. Teatralna № 26 dom własny  
Tel. № 522. Filija w Sownowcu ul. Targowa № 14

**POLECA: Łózka żelazne, Łóżecka dziecięce kolebki, wózekdziecinne materace druciane i sprężynowe i t. d. CENY NIZKIE ZA GOTÓWKĘ i NA RATY, CENNIKI NAŻĄDANIE GRATIS.**

**Pierwszy w Częstochowie Chrześcijański HURTOWY SKŁAD**  
Towarów Galanteryjnych i Piśmiennych pod firmą:  
**N. ZARUSKI i S-ka**  
Ulica Ogrodowa № 11.  
a) Póśia na składzie w wielkim wyborze Koronki, Wstążki, Nici Bielizną webową papierową i gumową. Krawaty Szelki Portmonetki, Ponczochy, Skarpetki, Chustki, Szale welniane i jedwabne, oraz wszelkie materiały piśmienne.

**NA GWIAZDKĘ**  
Poleca **Raj Dziecięcy**  
Zabawki, ozdoby choinkowe, gry towarzyskie, galanterja, duży wybór podarków, jako to **Pathefony, gramofony, ozdoby na biurka, figury, i t. d.** Ceny niskie.  
**II Aleja № 39. — JAN KNETIG**

Biuro Techniczno - Handlowe  
**B. WIŚNIEWSKI i S-ka**  
11-ga ALEJA № 32. — TELEFON № 385

Poleca ze składu wyroby Petersburskiej fabryki „**Treugolnik**“  
**ARTYKUŁY TECHNICZNE:** Płyty gumowe, Pasy gumowe, **WEŻE GUOWE i GUMOWANE**, Pakunki azbestowe. — Trarmit w arkuszach. — **AZBEST W WYROBACH ARKUSZACH i PROSZKU.** — **ARTYKUŁY CHIRURGICZNE.** Obcasy, Gąbki Piżki, Smoczki. — Metkał. — Zabawki.

**Jan SKALMIERSKI**  
Biuro Techniczne II Aleja № 20, tel. № 112.

Przyjmuje instalacje oświetlenia elektrycznego przenoszenie siły urządzenia stacji elektrycznych, telefonów, motorów i t. p.  
Poleca wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne.



# Najlepsze źródło kupna i sprzedaży

w Częstochowie, Radomsku, Zawierciu,  
Zagłębiu i okolicy to ogłoszenia w

# „GOŃCU CZĘSTOCHOWSKIM”

Wielkie uznanie, jakim cieszyły się u czytelników poprzednie wydawnictwa Gwiazdkowe naszego „Gońca Częstoch.” skłania nas do wydania i w r. b.

## NUMERU GWIAZDKOWEGO

w Niedzielę dnia 14 Grudnia r. b. o zwiększonej objętości przy uwzględnieniu odpowiedniej treści — i aktualnych ilustracji, oraz specjalnego działu Informacyjno-Handlowo-Ogłoszeniowego. —

### OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Administracja Gońca II Aleja № 38 i agent nasz p. Jan Polak.

## Posiada na składzie i poleca

### Kalendarze na 1914 r.

Terminowe, zwyczajne  
Biurowe z wielkimi cyframi,  
tabliczkowe, kieszonkowe  
i ściennie.

### Pocztówki

bardzo ładne i tanio  
w wielkim wyborze świąteczne  
noworoczne i inne.

### Papeterie

od najskromniejszych do naj-  
wykwintniejszych.

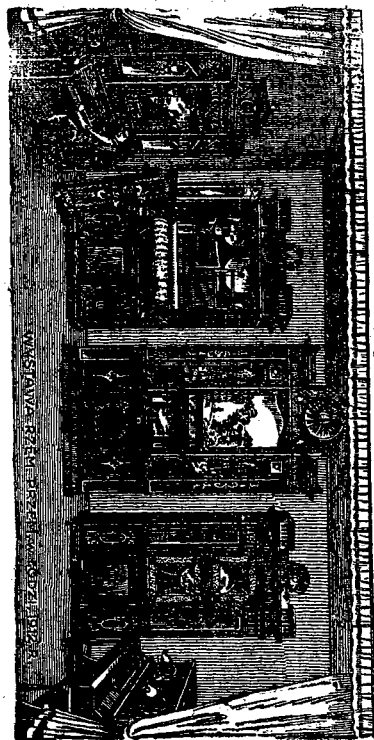
Teki rezerwowe,  
Segregatory, Liczydła, Skoro-  
szyty najnowszej konstrukcji,  
Teki do nut, teki skórzane,  
bibularze różnej wielkości,  
Serwetki kolorowe,  
Wszelkie materiały piśmienne  
w wielkim wyborze:  
Papier, bibuła, atrament tusze,  
obsadki, stalówki, ołówki, —  
guma arabska, kałamarze, pod-  
stawki, gumy do rysunków  
stoniowe i inne, linje metalowe  
drewniane i inne.  
Farby techniczne i uczniow-  
skie, notesy, bloki i t. p.

## Skład Materiałów Piśmiennych F. D. Wilkoszewskiego

w Częstochowie  
II-ga Aleja 38. Telefonu Nr. 50.

Dla znawców wyróżniające się wytwornym smakiem koniaki francuskie **A.C. Meukowa & Co.**  
Poleca skład wódek i win **K. Krakowieckiego** II-ga Aleja № 24, telefon № 2-53.

Żądajcie tylko „GOŃCA”



Opiekstronij i Planina Au-  
tomatyczne  
dejarowe, sprężynowe i elektry-  
czne  
Stale na składzie.

DOM HANDLOWY  
KOSIŃSKI  
ZAKŁAD  
Częstochowa 25 20

## SAMOCHODY

Sprzedaj Samochody  
nowe i używane 1913-  
nych fabryk jak również  
wynajem na jeżdż po mie-  
ście i w okolicy i zagranicę.  
Cena. Teatr. 5960 tel. 345

### Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski i -Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny  
Egzystuje od roku 1887. Telego 2 60.

## KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONYWA  
Rzeźby pomniki, roboty  
budowlane i kościelne.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE  
Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński

## Błogosław Maryo.

O Maryo, moja miłości,  
Moja nadziejo złota!  
Słońce w ciemności,  
Zródło żywota!  
Gdy spojrzę w Twoje niebiosa  
Zawsze weselszy być muszę;  
Szczęście jak rosa  
Spływa mi w duszę.  
Z Twej Jasnej Góry źródło łask  
bija....

Błogosław Maryo!  
Kto się do Ciebie poleci,  
Choć w burzy na oceanie,  
Jak nie przeleci  
Wiry, otchłanie.  
Kogo wziąć raczysz w obronę,  
Ten lekko na tym padole  
Z cieni koronę  
Nosi na czole.  
Z Twej Jasnej Góry źródło łask  
bija....

Błogosław Maryo!  
Jak pokos w polu mięty  
Prosi, by związał go rolnik  
Tak wół mi pęty—  
Jam Twój niewolnik.  
I przyjmij to serce w ofiarę,  
Którym Ci dawno posłużył,  
Bo w świata gwarze  
Łatwobym zgubił.  
Z Twej Jasnej Góry źródło łask  
bija....

Błogosław Maryo!  
Lucjan Siemieniński.

## Ludzie czy szakale?

Cały świat cywilizowany zna dzieje katowni dzieci polskich we Wrześni, mogli oglądać w Krakowie zakupiony przez czytelników „Dzienia Kijowskiego” „Wóz Drzymały”, a parę miesięcy temu obserwowaliśmy całą ohydę dokonywanego na ziemi polskiej gwałtu wywłaszczenia.

Lecz „państwo dobrych obyczajów i bojaźni Bożej” nie ustaje w swej pomysłowości. Ostatnie dni przyniosły nam nowy fakt, wobec którego wzdraga się sumienie uczciwego Niemca, a który w dziejach „kultury” pruskiej zajmie miejsce porównawcze obok poprzednich świadectw zdżyczenia politycznego.

Fakt podany jest nie przez polskie pisma, lecz przez „Westpreussisches Volksblatt”, centrowe pismo niemieckie.

Postuchajmy jego opowiadania. „W powiecie Brodnickim leży nad strumykiem miejscowość Długimost. Po jednej stronie strumyka znajduje się rezsza dóbr barona Gołza, po drugiej młyn ze 120 morgami roli. Z jednej strony stary, sędziwy i obszerny dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarskimi—z drugiej młyn, stajnia i stodoła, ale bez domu mieszkalnego. Stajemy przed zagadką, która brzmi: Gdzie jest dom mieszkalny? A rozwiązanie zagadki: Nie udzielono pozwolenia policyjnego na pobudowanie komin!

Właściciel młyna i rolnik p. Sternicki długo prosił daremnie o konsens policyjny na pobudowanie domu. Jego mieszkanie, znajdujące się w oddalonym domu robotniczym sąsiedniej posiadłości, którą odstąpiono mu z miłości chrześcijańskiej, już oddawna okazało się za szczupłe, gdyż rodzina Sternickich liczy szesnaście głów. Prośby i wskazywanie na niemożliwe stosunki mieszkaniowe i czternastogłową gromadę dzieci, nie wzruszają wykonawczych organów policyjnych. Odmówiono nawet pozwolenia na urządzenie pralni w stajni, ponieważ pan landrat obawia się, że w pralni możnaby także gotować jedzenie dla rodziny i kapać owych 14 dzieci.

„Od lata obraz ten przedstawia się jeszcze smutniej. Młyn i stodołę, które były zabezpieczone tylko bardzo nisko, zniszczył pożar. Jak sobie dać radę mądry ojciec rodziny? Wykopał dziurę w ziemi nad brzegiem strumienia i stworzył mieszkanie jaskiniowe! Samopomoc! Smutne—ale prawdziwe!”

Pismo zwraca się do miejscowego landrata, „mieszkającego w wygodnym domu” z zapytaniem: co będzie, jeśli Sternicki przyjdzie do niego z całą rodziną, pozbawiony dachu na własnej ziemi.

Nam nie trzeba tłumaczyć, co by się w tym wypadku stało. Wiemy, jak dobrze tresowani są wykonawcy „polityki Kresów Wschodnich”. Kto się nie cofnął przed ohydą Wrześni, komu ręka nie drgnęła przed dokonaniem w dzień rozbojem wywłaszczenia, tego zapewne ani jaskinia Sternickich, ani niedola dzieci polskich nie wzruszy.

Przepisy sanitarne pruskie normują bardzo dokładnie nawet higienę stajni i obór i te same przepisy skazują z całym spokojem rodzinę spokojnych obywateli na nędzę zamieszkania w jaskini, nawet dla bydła nie odpowiedniej.

Możemy zrozumieć psychologię zbrodniarza, dokonyującego przestępstwa w chwili roznamietnięcia. Rozumiemy i zbrodniarza na chłódno dla zysku mordującego lub grabiącego. Lecz umysł ludzki cofa się ze zgrozą na widok społeczeństwa—katar, rządu—oprawcy, spokojnie torturującego uczciwych obywateli, systematycznie katującego niewinne dzieci.

Polizei-Staat czy Rauberstaat? I co warte jest społeczeństwo, dostarczające dla podobnej polityki posłusznych narzędzi?

Ludzie, czy szakale?

I d e m.

## Aforyzmy.

Kto się na palcach w górę unosi ten nie może stać krzepko; kto się nad innych wywyższa a dumnym jest i zarozumiałym,—ten nigdy prosto i wzorowo działać nie będzie. Kto tylko na siebie patrzy, nie widzi, co czynią inni, i zasług ich nie dostrzega; kto tylko myśli o sobie nie rozumiego nie dziła.

## Wzmocnienie armji niemieckiej na granicy rosyjskiej.

Budżet niemieckiego ministerjum wojny na 1914 r. zawiera nowe zarządzenia wojskowe, głównie na granicy rosyjskiej.

Są to: 1) utworzenie nowego sztabu dla nowej brygady artyleryjskiej w Poznaniu, 2) przeniesienie dwóch pułków artylerji do Alensztajnu, Lutznery i Gradenzu, 3) utworzenie batalionów terytorjalnych we Wrocławiu i Lignicy, 4) podział twierdzy Poznania na dwie oddzielne fortyfikacje, 5) zakupno terytorjum na pole manewrów dla drugiego korpusu na Pomorzu, 6) przebudowa fortów wzdłuż granicy rosyjskiej.

„Nowoje Wremia” zaznacza, że wzmocnienie armji niemieckiej na granicy rosyjskiej odbywa się równocześnie z wyrażeniami Kokowcewymi życzeniami zbliżenia się Rosji i Niemiec i nawiązania bliższych stosunków pomiędzy Berlinem a Petersburgiem.

## O dzień wypłat.

### Sobota czy piątek.

W dalszym ciągu poruszony przez nasz „Goniec Częstochowski” i podanej wślad za nami przez inne pisma sprawy przeniesienia wypłat robotniczych z soboty na piątek, wileńska „Gazeta Codzienna” zamieszcza ostatnio list następujący.

W nr. 292 „Gazety Codziennej” czytałem z wielką radością i uznaniem pod tytułem „sobota czy piątek” artykuł, w którym opisana jest rozpoczęta akcja nad wyraz pożyteczna, aby właściciele fabryki i zakładów po miastach naszych przemieśli wypłaty robotnikom z soboty na piątek.

Czytając tę bardzo pocieszającą wieści, pomyślałem sobie, że coś podobnego powinno się u nas rozporządzić dla uregulowania wypłat robot-

nikom rolnym, co jest nie mniej ważne. Dowiedziałem się bowiem niedawno, z wielkiem zgorzaniem, iż w bardzo wielu majątkach na Litwie wypłaty robotnikom rolnym odbywają się w niedzielę rano, w czasie nabożeństwa w kościele, tak że ani wypłacający ani wypłacani na Mszy być nie mogą.

Lud nasz jest jeszcze pobożny, chętnie chodzi do Kościoła dba o nabożeństwo, słucha nauk—ale jak wielką biorą na siebie odpowiedzialność ci, którzy go tak bezmyślnie od Kościoła odzwyczajają!.. Od tych ludzi których sami uczą poniewierania praw boskich niech potem nie wymagają uczciwości, wierności i wypełniania swoich obowiązków. A jeśli po wsiach katolickich zaprowadzono już systematyczne gwałcenie niedziel, to czegoż wymagać możemy dla naszego ludu tam gdzie ziemia przeszła w obce ręce?... Fakty te niezmiernie smutne i groźne w swoich skutkach, wymagają koniecznie uregulowania stosunków. Ta kwestja powinna być poruszona i poważnie traktowana na zebraniach Towarzystwa rolniczego—duchowni proboszczowie w swoich parafjach powinni rozpocząć akcję w tym sensie i dopuścić do niej samych robotników ażeby wymagali tak ławiej przesąd do zaprowadzenia zmiany. Wypłaty w żadnym razie i nigdy nie powinny się odbywać w niedzielę rano, jest na to niedziela po południu lub sobota wieczór, a może jeszcze lepiej piątek—bo i tu trzeba mieć to na uwadze, ażeby zarobek tygodniowy nie przepadł zaraz w karczmie.

Kwestję tę bardzo poważną i ważną poruszam w nadziei, że znajdą się ludzie dobrej woli, którzy tę myśl podniosą i zaraz w życie wprowadzą—i tem wielce się zastępują całemu społeczeństwu.

M. B. P.

## Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralna Nr. 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w sobotę niedzielę i święta do g. 3 wieczorem

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE  
L. NIEPRZECKI i S-ka  
Teatralna № 34, Telefon № 321.

## Ochrona kobiet

w Częstochowie.

Ujawnienie olbrzymiej organizacji handlu żywym towarem wywarło na społeczeństwie wrażenie, w prasie zaś wywołało szereg uwag, nawołujących do walki z nierządem oraz do czujniejszej opieki nad narażonemi na niegony wyzysk kobietami. Chrześcijańskie Towarzystwo ochrony kobiet korzysta z tego zajęcia się powszechnego tak palącym problemem, aby odwołać się do ogółu o poparcie.

W istocie bowiem wielka część zadań, o których była mowa z okazji schwywania bandy handlarzy, może być podjęta, a nawet w znacznej części już jest podejmowana przez wymienione Towarzystwo. Ma ono na celu obronę kobiet, nie posiadających opieki a poszukujących pracy, a więc tych, które najbardziej narażone są na pokusy, namowy i wybór śliskiej drogi; zakłada misje kolejowe dla młodych podróżnych, ogniska domowe dla pracujących i kształcących się paniątek; udziela schronienia krótkiego lub trwalszego; wyszukuje zajęć; daje wskazówki i rady praktyczne; słowem, usiłuje rozciągnąć prawdziwą opiekę nad istotami najsłabszej w zabiegach życiowych, zupełnie bezbronni. O tym charakterze Towarzystwo oddaje już poważnie usługi i stolo się niezbędnym ogniwem w szeregu naszych najbardziej podstawowych instytucji społecznie dobroczynnych. Aby tę działalność szerzej rozwinąć, potrzeba więcej ludzi do pracy i więcej funduszy na zasiłki, schroniska, przytułki itp.

Wskutek wielkiego zaufania, jakie pozyskało sobie Towarzystwo w szerokich kołach młodych kobiet i dzie-

wiążących do zdobycia pracy uczciwą bytu niezależnego, — wzrasta wciąż prawdziwie tłumny napływ zgłaszających się pod opiekę kobiet, — co jest zarówno świadectwem odozuwania żywej potrzeby, jak też wskazówką, czegoby można jeszcze dokonać przy rozwoju Towarzystwa. Punkt więc ciężkości zagadnienia spoczywa w zainteresowaniu się społeczeństwa zadaniami Towarzystwa w ich poparci. Wszystko zależy od czujności sumienia społecznego, od wrażliwości instynktów obywatelskich i kulturalnych. Wielkiego można dokonać dzieła, jeśli pojmniemy, o jak wielką sprawę szczęścia ludu, jego moralności i pożytku dla kraju tu chodzi.

W biurze towarzystwa (Mazowiecka nr. 11) można zasięgnąć bliższych informacji o pracach tej instytucji i tam zapisywać się na członków, w **Częstochowie zaś u p. Siemienińskiej przy ul. Drjazd № 23.**

## Nowa Kooperatywa chrześcijańska w Kłobucku.

Z inicjatywy miejscowego społeczeństwa i ludzi dobrej woli, na mocy ustawy zatwierdzonej przez władzę w niedzielę 30 listopada w Kłobucku założona została kooperatywa pod nazwą „Stowarzyszenie spożywcze Oksa”. W dniu tym w gmachu Straży ogniowej odbyło się organizacyjne zebranie członków w obecności 218 zaproszonych osób, z których zapisało się na członków 154 osób i zadeklarowało udziałów na sumę około rb. 3,000.

Zadaniem Stow. będzie założenie nie tylko sklepu spożywczego, lecz i hurtowni z naftą, olejami, smarami, cukrem, żelazem, mąką, kaszą, cementem, węglem kamiennym, trunkami, wyrobami tabacznymi, towarami bławatnymi itp.; dostawa tych towarów ma się odbywać platformą samochodową. O godz. 2 popoł. za stołem prezydyjalnym zasiadli pp. 1) przewodniczący z ramienia założycieli prezes Zarządu Kłobuckiego Towarz. Poż.-Oszczędn. P. Witmański, asesorowie ks. S. Niedźwiedzki, sędzia S. Colonna—Walewski i sekretarz A. Boguszewski; po przywitaniu obecnych i wyjaśnieniu celów i zadań T-wa i przeczytaniu ważniejszych punktów ustawy przystąpiono do rozpatrzenia wniosków a mianowicie:

1) ogólne zebranie większością 118 przeciwko 27 głosem postanowiło sprzedawać towar swoim członkom za gotówkę i na kredyt w stosunku 8/4 posiadane go udziału ze splatą długu co miesiąc;

2) zebranie ogólne jednogłośnie upoważniło Zarząd do zapisania się na członka miejscowego Towarz. pożyczkowego z otwarciem w instytucji tej kredytu do wysokości rb. 1000, jak również upoważniło Zarząd do wystąpienia się o kredyt w Banku Towarzystw Spółdzielczych, w Częstochowskim Wzajemnym Kredycie dla przemysłu i handlu na bieżący rachunek do wysokości sumy wniesionych udziałów i wpisowemu;

3) udział określono na rb. 10, wpisowe rb. 1, liczbę udziałów, jaką może posiadać jedna osoba określono na 20, 4) budżet wydatków i rozchodów całkowitego pozostawiono uznaniu zarządu, 5) dywidende od udziałów, o ile będzie dochód, określono od 5—8, od wybranego towaru od 3—10 proc., na kapitał zapasowy 10 proc., a resztę, jaka by się okazała z czystego zysku przeznaczono, 7) 50 proc. na wynagrodzenie zarządu, 10 proc. na wynagrodzenie komisji rewizyjnej i 40 proc. pozostawiono do rozporządzenia ogólnego zebrania, 8) sklepy i hurtownie polecono zarządowi otworzyć jaknajprędzej.

9) do zarządu jednogłośnie wybrano: pp. Franciszka Witmańskiego, Stanisława Colonna-Walewskiego i Juliusza Chrempnińskiego, na zastępców: Antoniego Zielankę, Andrzeja Chmielewskiego i Ignacego Stefanańskiego, do

# Dziś! w Niedzielę 7 i w Poniedziałek 8 Grudnia 1913 roku Kiermasz i Loterja Fantowa

Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan w Częstochowie, w domu własnym przy ul. Staszycy wprost № 24 ul. Jasnogórskiej.

komisji rewizyjnej: księdza Stefana Niedzwiedzkiego ks. Jana Bryla i re-jenta Wacława Różyckiego, na zastępców: Franciszka Suchańskiego, Kazimierza Biłskiego i Jana Warzyńskiego.

Po dokonaniu wyborów i zamknięciu zebrania o godz. 5 po południu wpłacono udziałów hr. 889, które przysłał skarbnik p. Chrepiński, wogóle należy zaakcentować poważny i uroczysty przebieg zebrania, w którym przyjęło udział między innymi około 40 miejscowych obywateli-gospodyń. Znajac osobliście nowowzbranych czł. zarządu i władzy kontrolnej, ich sprężystość, wytrwałość i energię na polu pracy społecznej, tuszymy nieopłonną nadzieję, że nowopowstająca placówka spółdzielcza stanie na wysokości zadania, czego przykładem otwarte przed dwoma laty Towarzystwo Pozytywno-oszczędnościowe, które miało 53 członków z kapitałem zakładowym 250 rubli, a dzisiaj liczy 1096 członków i ma w obrocie od 1 stycznia 1913 roku 260,000 rubli, sprowadziła dla swoich członków 41 wagonów sztucznych nawozów, zaprowadziło pierwsze w kraju ubezpieczenie inwentarza od wszelkiego rodzaju wypadków, ubezpieczenie od ognia drobnej własności, sprowadza maszyny i narzędzia rolnicze i nosi się z myślą założenia kasy pogrzebowej dla swoich członków.

Nowopowstałej chrześcijańskiej placówce spółdzielczej z całego serca życzymy szczęście Boże.

Józef Szaflik.

Kłobucko, dn. 1—12—1913 r.

## Sprawa Ronikiera.

Rozental—dyrektor komitetu statystycznego, b. dyrektor piotrkowskiego gimnazjum—zeznaje, że Ronikier był uczniem 8 klasy, kiedy świadek go poznał; p. R. charakteryzuje oskarżonego, jako bardzo zdolnego, przyzwoitego i pracowitego młodzieńca. Świadek Topaz, zarządzający sklepem tabacznym w domu, gdzie mieściły się pokoje Zawadzkiego. Świadek mieszka 8 lat w domu nr. 112 na Marszałkowskiej, wie bardzo dobrze, że w pokojach odbywały się schadзки uczniów; Siemiński na tydzień przed zbrodnią kupował u świadka 200 papierosów, przyszedł z koszykiem, w którym miał kilka butelek piwa i przekąski. Na pytanie świadka, dla kogo to piwo i papierosy, Siemiński odpowiedział, że to dla młodzieży szkolnej, która bawi się w pokojach. W dzień zbrodni o 5-ej po południu Siemiński wpadł do sklepu i prosił o pozwolenie mu wezwania przez telefon Pogotowia ratunkowego do ucznia który się otruił w pokojach Zawadzkiego. Skonfrontowano Topaza z Siemińskim. Siemiński, b. współoskarżony, numerowy pokoi Zawadzkiego, przeczy, by kupował papierosy, nosił piwo, mówił o uczniach i wzywał Pogotowie. Topaz utrzymuje, że w razie potrzeby potwierdzić to mogą świadkowie, jakich wymienia.

Zeznaje następnie świadek służąca Rozbicka, R. służyła u państwa Poznajskich, których mieszkanie znajduje się nad pokojami Zawadzkiego, i sypiała w kuchni, położonej akurat nad pokojem nr. 1, gdzie zamordowano St. Ch. Poprzednio Rozbicka zeznawała, że St. Ch., którego poznała z portretu, był w pokojach wynajętych przez Ronikiera, że zabójstwo prawdopodobnie spełnione zostało o 12 w nocy, gdy wiedeń na dole coś się działo, słyszała hałas i odgłos padającego na podłogę ciała, oraz że całą noc Zawadzki w pokojach coś przestawiał, wynosił i porządkował. Obecnie Rozbicka, stanowiąc przed

sądem, zeznaje, że wszystkie poprzednie jej zeznania były kłamliwe, że obecnie wyzna prawdę i że Ronikier, którego poznała już poprzednio podczas rozpraw w Izbie i obecnie poznała, w dzień zabójstwa wprowadził Stasia do wspomnianych pokoi. Było to między 2—3 pp. Na żądanie obrony Ronikiera odczytano wszystkie poprzednie zeznania Rozbickiej, lecz ona uporczywie twierdziła, że poprzednio źle zapisało jej zeznania oraz że obecnie mówi prawdę.

## Z Radomska.

(Koresp. wł. „Gońca Częstoch.”.)

### — Nasze bolączki.

Odbyło się posiedzenie radnych miasta z udziałem wybitniejszych obywateli w celu omówienia niektórych naglących spraw miejskich. Przejrzano całe stopy projektów od lat kilkunastu nie urzeczywistnionych, między innymi projekt budowy szkoły, pogłębiania źródeł i koryta rzeki Radomki, oświetlenia elektrycznego, przeniesienia targu z obecnego rynku, kwestje parku miejskiego, podniesienie miasta pod względem sanitarnym itp.

Projekt budowy szkoły, typ jej i miejsce pod nią rozpatrywano od szeregu lat, lecz w końcu nie konkretnego nie widzimy, wiemy tylko, iż kasa miejska wydała zgórą tysiąc rubli za sporządzenie dwóch planów, które spoczywają sobie w aktach magistrackich. Obecne budynki, mieszczące szkoły początkowe urągają elementarnym przepisom dzisiejszych wymagań. Jedna szkoła—za miastem pod wsią Stobiecko, druga—w b. koszarach wojskowych, do których droga podczas snoty jest wprost niemożliwa. Pozostałe szkółki umieszczone w ciasnych dziurach bez podwórza i świeżego powietrza. Wszystkie te szkoły nie mogą sprostać zadaniu, w tym roku czwarta część dziatwy z braku miejsc pozostała bez nauki.

Dziwna zaiste rzecz, miasto na ogół bogate, posiadające wiele placów własnych, dość spory las, z którego rok rocznie czerpie poważne zyski, kasa miejska ma kapitały w Banku Państwa, i w takich warunkach miasto nie jest w stanie zdobyć się na odpowiedni przybytek wiedzy, nie mówiąc już o innych naglących potrzebach Radomska. Niedawno zdecydowano kosztem 15 tysięcy rubli koszar b. wojsk polskich przerobić na szkołę elementarną, w której ma się mieścić 180 dzieci. Z wiosną mają być rozpoczęte roboty przez żydowskiego przedsiębiorcę.

Daleko więcej byłoby odpowiedniejsz na szkołę budynek po-franciszkański, w którym obecnie jest biuro powiatu, zainstalowane od 1963 r., jest od czasu konfiskaty majątków klasztornych przez rząd. Wiemy doskonale, iż gmach ten przy kościele na kancelarję powatu wcale się nie nadaje, na co słusznie w swoim czasie naczelnik Dryniewicz narzekał, prosząc o zmianę lokalu. Żądał on wybudowania specjalnego gmachu. Koszt budowy pomnożyby 24 gminy oraz w części miasto. Przeciwno temu władze wyższe nie miały miady, jednak z chwilą translokacji naczelnika Dryniewicza nie miał kto sprawy poprzeć, i dziś naturalnie została pogrzebana. Na szkołę zaś przy kościele w centrum miasta z pięknych dziedzińcem i ogrodem przeróbkach w zupełności się nadaje. Obywatele miasta winni podjąć w tej sprawie starania wzorem Piotrkowa i Konina.

Powinno być tylko szkół elementarnych, nie należy jednak zapomnieć i o szkole średniej, t. j. o gimnazjum filologicznym, na co jest

już sporządzony plan. Co się dalej z tymi projektami stało, jest to tajemnicą miasta, boć nawet radni udzielili żadnych informacji nie są w stanie.

Reasumując wszystko, dochodzimy do wniosku, że u nas na porządku dziennym jest sporo planów nawet bardzo rozległych, a mało wytrwałości do ukończenia rozpoczętego dzieła.

Stajemy bezradni wobec wielkich potrzeb dla naszego miasta, ale tylko dla tego, że zdaje nam się, że na wielką skalę prowadzona praca może mieć jakąś wartość i dlatego też w dążeniu do zrealizowania „wielkich” planów czaj gardzimy pracą w małym zakresie. A przecież z praktyki i doświadczenia wiemy, że od razu nie nie zbudowano.

Ł. J.

Radomsk d. 6—XII—1913.

## Z Zawiercia.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”.)

### — Monografia Zawiercia.

(Dokończenie)

Egzystują tu następujące zakłady przemysłowe:

1) Tow. Akcyjne wyrobów bawełnianych „Zawiercie”, zatrudniające około 6.000 robotników.

Założycielami fabryki byli w roku 1872 b-cia Ginsberg. W lipcu r. 1877 fabryka się spaliła, a w grudniu tegoż roku po odbudowaniu była puszczona znowu w ruch. W r. 1879 b-cia Ginsberg wybudowali w sąsiedztwie w Tow. Akcyjnym własną fabrykę, t. zw. „Nową fabrykę”, którą w r. 1880 puscili w ruch, a w roku 1890 odstąpili T-wu Akcyjnemu „Zawiercie”. W r. 1894 Towarz. Akc. otworzyło nowy oddział wyrobów półdzwabnych, pluszowych i aksamińnych.

Fabryka obecnie posiada 100,000 wrzecion, 3 tys. warsztatów tkackich, 10 maszyn drukarskich, 37 kotłów parowych, motor elektryczny o sile 2500 koni i kilka maszyn parowych o sile 6,000 koni.

Zabudowania fabryczne składają się z 86 domów rozrzuconych na przestrzeni stu jedenastu morgów. — Obrót roczny wynosi około 12 mil. rb. Zarząd Tow. jest w Warszawie i składa się z 5 członków Zarządu, z 3 dyrektorów zarządzających i 5 czł. Komisji rewizyjnej.

Na fabryce w Zawierciu jest 2-ch dyrektorów: jenerały i handlowy, oraz 13 naczelników wydziałowych. — Przy fabryce jest szpital z ambulatorjum na 25 łózek, łaźnia, dom ludowy z salą teatralną, 3 ochrony, do których uczęszcza z górą 400 dzieci robotników, wspaniały gmach szkolny z 80 salami wykładowymi, w którym się mieści 2 kl. szkoła, gdzie bezpłatnie uczy się około 2 tys. dzieci robotników i zgórą 100 dorosłych robotników i robotnic na wieczorowych kursach.

Szkola utrzymuje 24 nauczycieli i 2 prefektów. Przy szpitalu jest 3 lekarzy, 4 felczerów i 3 akuszerów. — Koszta utrzymania szkoły wynoszą około 48 tys. rb. rocznie, ochronę, domu ludowego i łaźni 12 tys. rubli, szpitala— 46 tys. rb. i straży ogniowej, istniejącej od 1881 r. 15 tysięcy rubli.

Egzystuje też dla robotników „Kasa przeczności” i „Pomoc”.

2) Akcyjne Tow. sosnowieckich fabryk rur i żelaza (dawniej Huldziński) z kopalnią rudy żelaznej „Warta” pod Zawierciem, egzystujące od r. 1901, gdzie pracuje 2,800 robotników; przy fabryce egzystuje szkoła początkowa, kasyno i straż ogniowa.

Naczelnym dyrektorem jest p. J. Wolf, a kierownikiem wydziałów pp. Halander—wielkimi piecami, Chowa-

nec—główny inżynier wydziału mechanicznego, Herman Marek—zarządzający stalownią, Kurt Drescher—zarządzający walcownią, Maksymilian Miozga—chemicznym laboratorjum; inż. Malinowski—prowadzący sprawy z władzami rządowymi.

3) Akcyjne Tow. fabrykacji Szklia (dawniej Reich i Sp.) egzystujące od r. 1881. Zatrudnia z górą 800 robotników.

Przy fabryce egzystuje szkoła początkowa dla dzieci robotników i straż ogniowa.

Jeneralnym dyrektorem jest p. Emanuel Markus, dyrek. administracyjnym p. Teodor Mioduszewski, kierownikami technicznymi są p. K. Dąbrowski, F. Weigart i dr. Mertens, szefem biura—p. Karol Sachse, a naczelnikami wydziałów są pp. Alfred Klausins i Julian Ruszke.

4) Odlewnia Erbego, zatrudniająca zgórą 500 robotników. Kierownikiem handlowym jest p. Rudolf Erbe, a mechanicznym inż. Aleksander Erbe (właścicielem) inż. firma egzystuje w Zawierciu zgórą 20 lat.

5) Odlewnia „Ferrum”—około 100 robotników.

6) Fabryka przędzy wigoniowej Berndta H. Th. zatrudnia zgórą 200 robotników. Prowadzona przez samego właściciela; — egzystuje od 1890 roku.

7) Fabryka tekturowych gilz do przedziałni Bergera. Pracujących 30 osób.

8) Fabryka lin drucianych Rudowskiego, Wiśniewskiego i Sp.

9) Fabryka pudełek Meenera.

10) Fabryka maszyn —Krawczyk i Sp., w której pracuje z górą 300 robotników.

11) Chemiczna fabryka księżki Stanisława Lubomirskiego (obecnie nieczynna).

12) Chemiczna fabryka rad-chemji R. Perlina (nowobudująca się).

13) Fabryka „Suchy Element” inż. Walickiego.

14) Fabryka mydła Jakóba Winmana.

15) Browary: F. Kłobuszewskiego, Herberga i Sp.

16) Tartaki: H. Potoka, Z Sawickiego i W. Landau.

17) Cegielnie: M. Holenderskiego, Rusinka i Szwarca, i Brounera.

18) Spółki handlowe: „Nadzieja”, Akc. Tow. „Zawiercie”, „Przyszłość”, „Zorza”, „Gwiazda”, „Wzajemna Pomoc”, Stowarz. Kupców—chrześcijan, Stow. szewców—chrześcijan, Zawierckie Kółko rolnicze.

19) Oddział Warsz. Banku Handlowego.

20) Tow. Wzajemnego Kredytu.

21) Dwie Kasy pożyczk-oszczędnościowe i Kasa pogrzebowa.

22) Dom bankowy prywatny. Dom handlowy Zagłębia—Kulczycki i Czajewicz.

23) Lombard.

24) Restauracji 10, z których jedna II—rzędna „Sokół” a reszta III—rzędna.

25) Hoteli 3.

26) Składów: mąki 21, węgla 4, nafty 3, słomy 5.

27) Apteki 3: Jana Pasierbińskiego, Stanisława Pasierbińskiego i Józefa Dulęby.

28) Składów aptecznych 5.

29) Różnych sklepów i sklepików 571, księgarnie 2 pp. Lubke i Hubickiej, drukarnie 2.

30) Towarzystwa: Dobroczynności Krajoznawcze, Spiewacze „Lutnia” i „Lira”, Esperantystów i Miłośników sceny.

31) Biuro Techniczne St. Ginsberg, Biuro Budowlane — A. Biana, Biuro Telefoniczne—B. Maciejewski.

bielizną przesiąkniętą tłuszczem. Mydło było wyalone.

Automatyczny wentyl przy maszynie wynalazł młody chłopiec, dziecko jezucze, Humphry Potter. Zatrudniony jako pomocnik przy maszynie miał za zadanie przykręcać i odkręcać kurki, doprowadzające wodę do kotła. Tymczasem pewnego dnia usłyszawszy z ulicy radosne odgłosy zabawy swych kolegów, począł przemysłiwie, jakby maszynę zostawił bez nadzoru. Wkrótce dostrzegł, że istnieje pewna łączność między połączeniem obu kurków, a tłokiem maszyny. Gdy tłok był u góry, kurek musiał być otwarty i przeciwnie. Otóż przywiązał kurki do tłoika za pomocą sznura, a gdy funkcjonowały nienagannie, poszedł bawić się z kolegami. Wentyl automatyczny był gotów.

Bibula zawdzięcza swój początek zapomnieniu robotnika w angielskiej fabryce papieru. Przy mieszanju papi-ki zapomniał do niej nalać kleju. Właściciel fabryki zbeszał go za nieuwagę, okazało się jednak, że papka bez kleju posiada własność wyciągania atramentu, bez zalewania pisama. Odtąd fabryka ta począła wyrabiać wyłącznie bibulę.

Również i odkrycie barometru pośrednio jest zasługą robotnika, florentyńskiego ogrodnika. Urządził on u siebie pompę z bardzo długą rurą i przekonał się, że w niej woda nigdy nie chciała wzniesć się wyżej jak na 10 metrów, czyli 32 stopy paryskie. Gdy wszystkie usiłowania nie dały rezultatu, zapytał o przyczynę tego zjawiska słynnego fizyka, Galileusza. Uczony, żyjący w czasie, kiedy nie znano jeszcze wagi powietrza i nie było wiadomo o jego ciśnieniu, sam był tem zdziwiony. Podjął więc próby, które uczniów jego, Torricellego i Vivianiego, doprowadziły, do odkrycia barometru.

**Tragiczne zabójstwo**

Wiecz. Wr. przytacza następujący tragiczny wypadek w pobliżu st. Grady kolei Mikołajewskiej we własnym dworze mieszka obywatel ziemski Gorew.

Obywatel ów ma syna 18-letniego Mikołaja. Niedawno młodzieniec ten nabrał zamiłowania do gry w karty: pieniądze, które dawali mu rodzice, nie wystarczało, młody Gorew więc zaczął kraść drobne sumy ojcu a przed tygodniami ukradł około 1,000 rb., które przegrał w ciągu jednej nocy.

Wówczas ojciec wypędził syna szulera z domu.

W ciągu 2 tygodni młody Gorew spadł na dno nędzy, przegrał wszyst-

ko, a upiwszy się i nie wiedząc, skąd wziąć pieniędzy na grę postanowił okraść ojca.

W ubiegłą niedzielę udało mu się niepostrzeżenie dostać na strych rodzicielskiego domu, a gdy wszyscy zasnęli, przedostał się do gabinetu ojca i zaczął wyciągać biurko.

Praca zbliżała się już ku końcowi, gdy nagle lichtarz spadł na podłogę.

Dźwięk ten obudził starego Gorewa, który z rewolwem w ręku wbiegł do gabinetu i widząc złodzieja przy biurku, strzelił.

W kałuży krwi z ciężką raną w piersiach leżał jego własny syn.

Stan rannego jest beznadziejny.

**„Roztrwonienie“ kotów.**

Sędzia pokoju 16 rewiru m. Warszawy rozważał sprawę karną, wytoczoną przez p. Marię Polkowską przeciwko urzędnikowi Tow. Opieki nad zwierzętami p. Ignacemu Byczyńskiemu o... roztrwonienie kotów.

Pani Polkowska, wyjeżdżając za granicę, oddała do zakładu Tow. przy ul. Nizkiej, na przechowanie parę drogich, czarnych kotów angorskich, które gdzieś zaginęły.

Nie pomogli poszukiwania i ogłoszenia w pismach o nagrodzie dwustorublowej, za wskazanie przepadłych, wobec czego p. P. wytoczyła powyższą sprawę.

Sędzia zbadawszy pod przysięgą świadków obu stron, uznał p. B. za winnego „przywłaszczenia i roztrwonienia“ i przysądził od p. B. 35 rb. na cel dobroczynny, i oprócz tego, jako najmniejszy wymiar kary—4 dni aresztu policyjnego.

**Odowiedzi od Redakcji.**

**Kurjerowi Zagłębia.** Chrześcijańską fabrykę tórebek założono w naszym mieście staraniem ks. Masłowskiego przy ulicy Krakowskiej № 24. Listy adresować radzimy: ks. Masłowski, ul. Krakowska № 1 w Częstochowie.

**P. Ozemalskiemu w m.** Koszt ogłoszenia nadesłanej nam treści wyniesie rb. 2 za raz. Do zamieszczenia jednak tego ogłoszenia potrzebny nam jest do wiadomości redakcji dokładny adres i nazwisko pana.

**P. W. Moliłkowi w Kamińsku.** Sprawa napadu w lesie Dobryszycim, jako podlega sędziemu śledczemu nie może być przez nas w sposób przez pana żądany traktowana. Musimy się wstrzymać do rozprawy sądowej.

**Humor i satyra**  
**Pomyłka.**

Pewien amerykański dziennik utracił w ciekawy sposób dwóch stałych abonentów.

Rzecz się tak miała: Pewien ojciec dwójga bliźniąt zwrócił się do redakcji z zapytaniem, w jaki sposób należy je pielęgnować w okresie ząbkowania.

Jednocześnie drugi abonent zapytał, jak mogłby swój sad oczyścić z szarańczy.

W następnym numerze dziennika ukazały się dwie odpowiedzi, jednakże pod zmienionymi adresami!

Wskutek tego pierwszy prenumerator wyczytał następującą receptę na ząbkowanie dla swych bliźniąt: „Należy je owinąć w słomę i podpalic, a pozbędziesz się pan wkrótce tego kłopotu.“

Drugi zaś czytelnik, szukający środka przeciwko szarańczy, otrzymał następującą radę: „Należy im podać troszkę oleju kasterowego i szczękę łagodnie nacierać nożykiem z kości słoniowej“. Obrażeni Yankeei (Amerykanie) sądząc, że z nich zakpieno, zaprzestali prenumerować pismo.

**Nie wiem.**

— Jak ci się zdaje, czy Ronikier zamordował Chrzanowskiego?

— Nie wiem, ale to wiem, że jak tak dalej pójdzie, to dzienniki zamordują nas Ronikierem.

**U ministra Maklakowa.**

— Czy Wasza Ekscelencja pozwoli porozmawiać ze sobą o Dumie?

— Wolalbym nie. Ja tak niechętnie mówię o nieboszczykach.

**Przed Dumą.**

— A wy to panowie oktobrejskie deputaty, dokąd?

— Odchodzimy z centrum i walimy do opozycji na lewo.

— Nu, można, tylko nie zabardzo, a to zaraz za tym rogciem, co go widać, gmach z „chłodną“ pomieszcza się.

**Jeżeli nam.**

— Podobno mieszkańcy Marsa dawali nam w tych czasach jakieś znaki,— w formie...

— Jeżeli istotnie nam, Połakom, to mogło to być tylko w formie figi. „Mucha.“

**Ficus sprzedam** piękny, wieloletni rozgałęziony, tani, ulica 7 Kamieniec № 19 m. 10.

**S. P. Zuzanna Kopińska.**

Opatrzona Sw. Sakramentami zasnąła w Bogu dnia 6 Grudnia 1913 r. przeżywszy lat 47. Ekspozycja pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 Grudnia o godz. 2-jej po poł., z domu 2-ga Al. N-86 na cmentarz paraf. sw. Zygmunta. Na smutne te obrzędy zapraszają strokani.

**Mają i dzieci.**

**Szarada**

ulożona przez Edmunda Sambora. Ni to pies, ni to kot. Tylko takie sobie—ot. Pierwsze w samogłoskę rzędzie. Gdzieś blisko początku będzie. Drugiej chociaż nie jest ryba. W wodzie szukać tego chyba. Całość—rektyfikant z ryżu. W Częstochowie czy Paryżu Petersburgu czy Warszawie. Bywa pijany przy kawie.

**Rozwiązanie**

szarady zamieszczonej w 327 wydaniu naszego „Gońca Częstoch.“

**Po-li-ty-ka.**

Dobre rozwiązanie nadesłali. Z Częstochowy: Zygmunt Bednarcki, Tadeusz Skapski, Leonek Otrąbski, Władysław Dawid, Stefa Reterska, Jan Mirosławski, Mordka Paplak, Edmund Sambor, Michał Markowski, Jadwiga Rembowska, Aleta i Luńka, St. Nowak, Józef Sylikowski, Jerzy Bekier, Wiktor Lebek, Fr. Ochmańska, W. Tyflowski, Z. Mandatówna, Eustachy Dąbrowski, D. Braksator, E. Wytyśzkiewicz, St. Szostek, Ignacy Kostrzewski, Antek Cwaniak, Janina Kozioł, Trzecioklasista, R. Kosiuczkiewicz, Daniela Węcelowska, J. Bonkiewicz, Andrzej Koperkiewicz, Antoni Omyła, Teofil Szewczyk, Z. Zielińska, Z. Rakowa—Wł. Kieras. Z Ostatniego Grosza—Marjan Ujański.

Z Blachowni—Zygmunt Kiser.

Z Radomska—Helena Prestacka i M. Wołńska.

Z Zyrardowa—St. Szczepanik.

Z Łęczycy—Leon Dziadkiewicz.

**Chrześcijański Sklep Fabryczny**

Skład Futurchołw Ludzki i trzykotów. Z. w dobrym punkcie da-Czojnicka Dojazd 17 m. w. Nadesłani swięcnie zaraz do odstąpienia transport futurchołwa Władomoc III. A. i trykotów, ceny ściśle. Ilość Nr. 53 w sklepie fabrycznym. 173

**Do sprzedania Do wynajęcia**

W Zawierciu na ulicy 3-2 i 1 pokój z kuch. Piastowej Nr. 4 domnia i wygodnymi oraz murywany piętrowy z sklepem i mieszkania Alameda 2-ma sklepami za rub. Nr. 69 1512—5000 do kupna 2033 rb.

**Sprzedam**

potrzebne. Wiadomość sklep na dogodnych warunkach w kantorze służby wiantach z pozwolu w Częstochowie Teatral-jadu św. Barbary 16. 1777—na 45. 1721

**61) STEFAN GORKA.**

**SZTUKA ZDOBYCIA MAJĄTKU.**

(Ciąg dalszy)

Ten głos jest głosem natchnionym tryumfującej demokracji amerykańskiej, która uważa za swój najpierwszy obowiązek dać oświatę wszystkim. Dlatego też wolamy pod adresem starych państw świata: Naturalnym owocem naszej demokracji jest, iż mamy lud oświecony.

Gdy się czyta te słowa Carnegiego, to przypominają się także wyrazy, które wypowiedział Danton w czasach burzliwych i krwawych rewolucji francuskiej, a które dzisiaj są wyryte na jego pomniku w Paryżu: „Po chlebie, pierwszą koniecznością całego narodu jest oświata!“

Dzisiejszy nadzwyczajny rozkwit i dobrobyt zawdzięcza Ameryka przestrzeganiu tej właśnie zasady. Liczba jej szkół i kolegów, liczba i uposażenie jej czytelników i bibliotek, liczba czasopism i dzienników są większe, niż w jakimkolwiek innym państwie Europy.

W zastosowaniu zdobycy nauki do robót technicznych i przemysłowych, jest Ameryka również pierwsza. Ten kraj także wytworzył wielką lic-

bę praktycznych wynalazków, które przyczyniły się wielce do postępu w całym świecie. Amerykanie wynaleźli przedewszystkiem olbrzymie mnóstwo maszyn, które oszczędzają i zastępują ręczną pracę ludzką. Pierwszy praktyczny pod względem handlowym statek parowy kursował po rzecze Hudson, a pierwszy okręt parowy, który przejechał przez ocean Atlantycki, wyjechał z portu amerykańskiego i pod flagą gwiazdzystą Ameryki.

My, Amerykanie, daliśmy światu pierwszą maszynę do odzielania ziarna i cesania bawelny, pierwsze kosiarke i żniwiarki, które pracują praktycznie. W dziedzinie elektryczności i jej zastosowań, Ameryka odniosła największe tryumfy i uczyniła z niej swoją specjalność. Począwszy od odkrycia Franklina, który wykazał ścisły związek między elektrycznością i światłem daliśmy światu telegraf i ośmieliliśmy się połączyć kablem telegraficznym podmorskim Europę z Ameryką. Naszym również wynalazkiem jest telefon i zarowe światło elektryczne.

Ameryka jest państwem ludzi pracowitych. Leniuchy należą u nas do rzadkości i to do znacznie większych rzadkości, niż w jakimkolwiek narodzie Europy. Praca jest u nas wynagradzana dobrze i w każdym zawodzie może człowiek osiągnąć powodzenie. Robotnik grzączny i przedsiębiorczy zostaje werkmistrzem, później przystępuje z właścicielem do spółki, lub

też zakłada własne przedsiębiorstwo. Oczywiście, iż w miarę jak Ameryka zapełnia się ludźmi, zrobienie majątku staje się nieco trudniejsze. Jednakże z tej trudności tylko ten skutek wynika, że ludzie stają się jeszcze bardziej odważni w swej przedsiębiorczości, chcąc dojść do bogactwa, póki pora sprzyja.

Amerykanim jest pracowitszym od Anglika. Jego zdolności są jakby większe, godziny dłuższe, a odpoczynek krótsze. Warstwa próżniaków prawie nie istnieje, gdyż taki człowiek, któryby nie miał żadnego zajęcia traci szacunek u wszystkich swoich rodaków. Nawet, gdy na starość Amerykanin odpocząć musi, to ten odpoczynek jest jeszcze pełen czynności. Amerykanin ma zawsze tyle do roboty.

Robotnik amerykański zarabia wiele, lecz też i potrzeby ma wielkie. Mogłoby żyć skromnie, tak jak robotnik europejski, ale nie chce. Pragnie mieszkać w domu wygodnym, mieć pożywienie urozmaicone, ubranie staranne. Musi mieć książki i dzienniki, a nawet częstem zjawiskiem w jego mieszkaniu jest fortepian. Któryż robotnik europejski myślałby o kupnie fortepianu!

Ma on przyzwyczajenia znacznie wyższe niż robotnik angielski. Lubi czytać i przyjemności artystyczne. Nigdy się nie słyszy o człowieku, któryby bił swoją żonę; pijaństwo

jest rzeczą rzadką i stanowi powód natychmiastowego wydalenia z roboty. Podczas mojego całego życia wśród fabryk, widziałem tylko wyjątkowo robotnika amerykańskiego w stanie upicia się, a nigdy do mej wiadomości nie doszło, aby pijaństwo spowodowało jakieś zamieszanie w moich zakładach lub stratę czasu. Ameryka jest podobną do wielkiego uia, w którym ludzie pracowicie, jak pszczoły, dzielą się na cztery kategorie.

Pierwsza obejmuje około 10 milionów rolników, którzy ziemię pieszczą swym plugiem, by raczyła dać obfitość plony i wyżywić liczną stadą zwierząt domowych na łakach i pastwiskach. Ich życie ma w sobie coś rozkosznego i świętego. Pełną pierwszą mogą wdychać wonie przyrody, w której wszystko tchnie świeżością pierwotnych czasów. Ci pracownicy zbierają różę życia i zasługują, by im zazdrościć. Ich zajęcie jest wprawdzie wyczerpujące, lecz oni nie czują się źle. Praca bowiem jest rozkoszą i tylko próżniakom należy żałować.

Druga kategoria ludzi, to są ci, którzy pracują w fabrykach. Tych jest około 6 milionów. Tu, wśród tych ludzi, panuje geniusz wynalazczy i zręczność mechaniczna we wszystkich postaciach. Rozmaitość ich wysiłków stanowi siłę tygodniową narodu.

(d. c. a.)





dnicznych punktach, dotyczących chodzenia uczniów do kościoła:

1.—Uczszczenie do kościoła na nabożeństwa, dla uczniów przeznaczona, jest regulaminowe obowiązkiem dla uczniów i stanowi taki sam przepisami objęty obowiązek jak i uczszczenie na lekcje.

2.—Wychowawcy poszczególnych klas w porozumieniu z dyrektorem obowiązani są czuwać nad ściśmym przestrzeganiem tego przepisu, sprawdzając we właściwy sposób obecność uczniów na nabożeństwach i w razie potrzeby odwołując się do wpływu rodziców i opiekunów.

Równocześnie położono nacisk na moralne oddziaływanie na młodzież i stwierdzono, że cała Rada pedagogiczna dąży do wychowania młodzieży w duchu religijnym.

**Szkola a pijaństwo.**  
Minister oświaty Kasso, jak donosi „Now. Wr.“, uznał za bardzo pożądane wciągnięcie szkoły do walki planowej z pijaństwem pod warunkiem, by skarb przeznaczony na ten cel odpowiednio fundusz.

Minister Kasso uznaje za pozytywne przestrzeganie, by odległość traktierni od szkół wynosiła przepisana ilość sążni oraz by do kursu nauk szkół ludowych wprowadził wykład higieny.

**Poświęcenie.**  
Jutro, w poniedziałek 8 bm. o g. 10 rano odbędzie się poświęcenie nowo-wzniesionego przy ulicy Centralnej, wprost Żelaznej, kościoła ewangelickiego.

Na uroczystość tę przybędzie wielu przedstawicieli gmin ewangelickich z Królestwa, między nimi około 20-tu pastorów na czele z superintendentem Bursche z Warszawy, który dokona aktu poświęcenia.

**Zebrańie stolarzy.**  
Dziś w niedzielę 7 bm. w Stowarzyszeniu Rzem.-Przemysłowem odbędzie się gospodnie zebranie czeladzi stolarskiej.

**„Dzieci dla dzieci“ w „Ognisku Robotniczym“.**  
Dziś, w niedzielę 7-go b. m. dane będzie przedstawienie, złożone z komedjek, śpiewów chóralnych itd., którego wykonawcami będą maluchy amatorzy z ochronki gwoli zabawy awych rówieśników i rówieśnic. Program wieczoru następujący:

Część I-sza. 1) Chór dziecięcy wykona następujące piosenki: a) „Oj zimo, zia zimo...“ b) „Oj pada deszcz, pada“, c) „Już Jan złotawy dojrzewa“ 2) Marsz dzieci z towarzys. śpiewu i orkiestry.

Część II-ga. 1) „Druciarz“ komedycja w 1-ej odsłonie. 2) „Tajemnica“ komedycja w 2-ch aktach.

Część III-cia. 1) „Legendy“ Stachiewiczca ilustr. przezrociami z objaśnieniem. 2) Tańce: a) węgierka, b) polonez. 3) „Mikolajek“ śpiew solowy z towarzys. orkiestry.

Jak widzimy z powyższego, program dość obfity i urozmaicony. Pomimo tego, że wieczór ten przeznaczony jest dla dzieci, tuszymy, że i starsi przybędą licznie, a to z dwóch przyczyn: po pierwsze ojciec czy matka przyjdą ze swą „pociechą“, a teby roztoczyć nad nią opiekę; po wtóre, że i dorosły znalazło dla siebie rzecz interesująca, np. „Legendy“ Stachiewiczca.

Abymy uniknąć nieporozumień, zwracamy uwagę, iż ceny miejsc dla dorosłych zwyczajne, a dla dzieci, tuż obok siedzących o połowę niższe.

**Koncert Boujuklego.**  
Dziś, w niedzielę w sali „Lutni“ odbędzie się koncert utalentowanego pianisty Silvia Boujuklego, z udziałem francuskiej śpiewaczki z Genewy panny Philly Gossan.

Oto program koncertu.  
Część pierwsza: Bach-Tausig—Toccata e Fuga a-moll pour Orgue, Transcription. Schubert—Fantaisie C-dur, Wanderer-Fantaisie, Allegro con fuoco ma non troppo, Adagio (der Wanderer), Presto, Allegro. Grieg—„La jeune princesse“. Brahms—„Chant d'amour“, odśpiewa panna Philly Gossan. Chopin—Nocturne Es-dur, Noc-

turne Fis-dur, Berceuse, Polonaise A-dur.

Część druga: Thalberg—Don-Juan, grande Fantaisie sur la Serenade, et le Menuet de l'opera de Mozart. Boujukli Barcarolle (Crepuscule en Lago di Como) (C'est l'heure des teintes exquises). Rubinstein—Nuit-Romance. Bamberg—Valse „Nymphes et Sylvains“, odśpiewa panna Philly Gossan. Liszt—Consolation E-dur, Cantique d'amour E-dur, Polonaise E-dur.

**Z Tow. im. „Moniuszki“.**  
PP. amatorzy i amatorki chóru rzemieślniczego Tow. im. „Moniuszki“ proszeni są o przybycie do lokalu (Aleja II N° 23) dziś o godz. 5 po południu punktualnie.

**Odczyt na Tow. Dobroczynności dla Chrześcjan.**  
W niedzielę 14 b. m. o godz. 6 po poł. w dużej sali Tow. Dobroczynności dla Chrześcjan przy ul. Staszycy p. Jarosław Chelmuński wygłosi odczyt o telegrafii bez drutu. Odczyt będzie ilustrowany obrazami świetlnymi. Część dochodu p. Ch. przeznaczony na rzecz Tow. Dobroczynności.

**Podziękowania.**  
Zarząd Kolonii Letnich składa za pośrednictwem „Gońca Czesłoch.“ serdeczne podziękowanie p. J. Mączyskiemu za złożone na ręce p. Jabłońskiej rb. 3.

Zarząd Opieki Szkolnej składa serdeczne „Bóg zapłać“ p. Strzeleckiemu za udzielony rabat z przedstawienia w d. 4 b. m. w teatrze „Uranja“ na obwie dla działwy szkolnej, oraz za złożone na tenże cel ofiary przez pp. Strzeleckiego rb. 1, Jelewickiego rb. 1, Piszera 50 kop., bezimiennie 50 kop.

Zarząd czesłoch. oddziału Tow. abstynentów „Przyszłość“ za pośrednictwem naszego „Gońca Czesłoch.“ składa serdeczne Bóg zapłać następującym osobom za złożenie ofiar na rzecz gospody bezalkoholowej im. Bolesława Prusa: pani Głowackiej, wdowie po Bol. Prusie za ofiarę w kwocie 5 rb., ks. N. Astowi za of. 1 rb., p. Goskowi za of. 1 rb., p. M. H. za of. 25 rb. (złożone u p. Skórzyńskiego, d-rowi Wł. Zaksowi za—3 rb., oraz pp. Chojnackiemu, Wojciechowskiemu i Łaguzińskiemu—85 kop.

**Benefis W. Kwiatkowskiej.**  
We wtorek 9 b. m. odbędzie się benefis zasłużonej i sympatycznej artystki p. Wiktorji Kwiatkowskiej. Benefisantka wystawia po raz pierwszy w Czesłochowie i na prowincji przesłanną komedję Xandorra w 2 aktach p. t. „Krolewiatko“, komedja ta grana w warszawskiej farsie doczekała się setnego widowiska.

Dyrekcja teatru „Uranja“ zakupiła specjalnie do tej sztuki wspaniałe dekoracje. Próby odbywały się pod kierunkiem benefisantki.

**Ginące lasy.**  
Od r. 1900 do 1913 ogólna przestrzeń lasów prywatnych w Królestwie zmniejszyła się o 62 proc. Cyfra ta dotyczy tylko przestrzeni leśnych ze starodrzewiem, gdyż nad lasami młodymi czuwa ochrona leśna.

Olbrzymie lasy na Podlasiu znikły prawie zupełnie, a drzewo powędrowało wodą do Niemiec.

W bogatych w las pow. siedleckim i białskim lasy prywatne ze starodrzewiem wycięto prawie doszczętnie.

**Sprawa Bispinga.**  
W tym tygodniu zwrócone zostały do rąk władz sądowych wysłane do ekspertyzy znalezione w mieszkaniu ordynata Bispinga weksle z podpisem Władysława ks. Druckiego-Lubeckiego.

Jak wiadomo, dokonano, dwukrotnie ekspertyzy; pierwsza orzekła, że podpis ks. Druckiego-Lubeckiego, jest sfałszowany na 6 wekslach, druga natomiast stwierdziła, że na 6 wekslach nie sfałszowano podpisy. W związku z tem orzeczeniem onegdaj udali się do więzienia śledczego prokurator Herszelman oraz członek sądu Bernimow i przez dwie godziny badali oskarżonego.

Na żądanie pełnomocnika więziennego władze sądowe zezwoliły na do-

konanie kontreksperytyz weksli przez eksperta Zacharina. Ekspertyza ta prawdopodobnie dokonana będzie w Warszawie, dzięki tej okoliczności, że ekspert Zacharin bawi w Warszawie, wezwany do procesu Ronikiera.

Obecnie władze sądowe czekają na odpowiedź władz francuskich w sprawie listów, nadsyłanych do Nizzy post-restante na imię ordynata Bispinga.

Po otrzymaniu tych wiadomości, o ile nie zostaną ujawnione okoliczności, towarzyszące zabójstwu ks. Druckiego-Lubeckiego, zamknięte zostanie dochodzenie pierwiastkowe i opracowany zostanie akt oskarżenia.

W takim razie sprawa przeciwko ordynatowi Bispingowi znalazłaby się na wakandzie sądu okręgowego w początkach kwietnia r. p.

**Zebrańie Towarz. Opieki Szkolnej.**  
Zarząd Czesłochowskiego Oddziału Towarzystwa Opieki Szkolnej gub. Piotrkowskiej urzędza w sali Towarzystwa Dobroczynności przy ulicy Staszycy zwyczajne zebranie w niedzielę 14 grudnia b. r. o godz. 2 i pół po poł. O ile nie zbierze się dostateczna liczba członków, następnie zebranie odbędzie się tegoż dnia w tym samym lokalu o godz. 3 i pół po południu.

Porządek dzienny zebrania: 1. Zagajanie, 2. Wybór przewodniczącego, 3. Sprawozdanie Zarządu, 4. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 5. Wybór 5-ciu członków zarządu, 6. Wybór Komisji rewizyjnej, 7. Wolne wnioski członków.

**Na gorącym uczynku.**  
Dwaj złodzieje zakradli się do mieszkania Stanisławy Adamowskiej (Kra-kowska nr. 4) i zabrawszy złotą obrączkę, wartości 5 rb., nożyczki, wartości 75 kop., dwa kawałki mydła i 1 rb. gotówką — usiłowali zbiec, lecz zostali zauważeni przez poszkodowaną. Przy pomocy wezwanej policji udalo się aresztować jednego z złoczyńców, 24-letniego Sz. Kozenberga z Radomska. Drugi złodziej zbiegł, lecz policja jest już na jego tropie. Rozenberga osadzono pod kluczem.

**Zaliczenia.**  
W dniu wczorajszym wypięty i pose- a zaliczenia na kof. W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. nr. zaliczeń pospółsznych bezpośrednich: 498 802 863 315 827 839 843

Nr. nr. zaliczeń pospółsznych krajowych: 543 544 545 553 559

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich 337 608 823 935 1036 1147 1179 1233 1353 1403 1462 1470 1482 1530 1533 1536 1567 1569 1581 1591 1592 1638 1672 1681 1692 1696 1716 1721 1728 1726 1732 1795 1799 1902 1802 1820 1823 1838 1873 1883 1903 1913 1924 1952 1955 1966 1960 1967 1969 1972 1974 1977 2003 2048 3284

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych 282 297 325 328 327 544 468 398 418 447 448 452 457 476 485 485 490 431 486 502 504 505 514 518 521 524 531 134 548 536 542 546 544 557 558 563 568 566 580 585 586 591 598 666 603 617 620 624 625 623 629 630 631 637 638 644 655 661 700 1371 1394 9862 9824

**Nasz „Numer Gwiazd-kowy“.**  
Od początku istnienia naszego pisma szeroka publiczność Czesłochowy przyzwyczaiła się do tego, że w jedną z ostatnich niedziel przedświątecznych ukazuje się bogato ilustrowany o zwiększonej objętości „N t m e r G w i a z d k o w y — Gońca Czesłochowskiego“. Powtarza się to corocznie, corocznie więc i liczni prenumeratorzy nasi i czytelnicy zwykli w tym czasie uciekali się do tego numeru „Gońca“, jako do przewodnika ich zakupów przedświątecznych, szukając w jego ogłoszeniach firm godnych polecenia.

Uważając sobie i w tym roku za obowiązek wydanie takiego numeru, zawierającego szereg ogłoszeń najpoważniejszych firm handlowych i przemysłowych Czesłochowy, Radomska, Zawiercia i okolicy, uprzedzamy zainteresowanych, że numer ten wyjdzie w niedzielę 14 grudnia 1918 r. rano.

Ogłoszenia do działu informacyjno-handlowego w tym numerze przyjmują: Administracja naszego pisma i osoby upoważnione jeszcze do zwarku II grudnia.

Uważając sobie i w tym roku za obowiązek wydanie takiego numeru, zawierającego szereg ogłoszeń najpoważniejszych firm handlowych i przemysłowych Czesłochowy, Radomska, Zawiercia i okolicy, uprzedzamy zainteresowanych, że numer ten wyjdzie w niedzielę 14 grudnia 1918 r. rano.

Ogłoszenia do działu informacyjno-handlowego w tym numerze przyjmują: Administracja naszego pisma i osoby upoważnione jeszcze do zwarku II grudnia.

Uważając sobie i w tym roku za obowiązek wydanie takiego numeru, zawierającego szereg ogłoszeń najpoważniejszych firm handlowych i przemysłowych Czesłochowy, Radomska, Zawiercia i okolicy, uprzedzamy zainteresowanych, że numer ten wyjdzie w niedzielę 14 grudnia 1918 r. rano.

Ogłoszenia do działu informacyjno-handlowego w tym numerze przyjmują: Administracja naszego pisma i osoby upoważnione jeszcze do zwarku II grudnia.

Ogłoszenia do działu informacyjno-handlowego w tym numerze przyjmują: Administracja naszego pisma i osoby upoważnione jeszcze do zwarku II grudnia.

Ogłoszenia do działu informacyjno-handlowego w tym numerze przyjmują: Administracja naszego pisma i osoby upoważnione jeszcze do zwarku II grudnia.

### Z Płocka.

**— Walka z ruchem handlowym.**

Wybitny fakt zwalczania przez ty-dów ruchu handlowego u nieuczłdów podaje wiarogodne przecież w tym wypadku warszawskie pismo żydowskie „Moment“ 206.

Działo się w Rypinie, gdzie chdo- no „wybudować specjalny dom na sklepy gojowski“ (zapewne mowa tu o jakiejś kooperatywie) i na to postanowiono uzyskać fundusz z kasy magistratu (zapewne mowa o pożyczce) żydzi podali na to skargę do gubernatora i gubernator zabronił wydania pieniędzy.

Znalazł się potem w Rypinie niejaki Zelig Fiszer, który pożyczyl na ten cel 10,000 rb., ponieważ u chrześcijanina nie można było dostać takiej sumy. Żydzi, dowiedziawszy się o tym zamiarze, udali się do niego z blaganiem i — wymyślaniem, żeby nie popelniał takiej podłości!

### Z Wilna.

**— Rzadki wypadek.**  
Były przysięgły rachmistrz filji wileńskiej Banku Państwa, Kazimierz Moczulski, przed siedmiu laty przy-właszczyl sobie z pieniędzy Banku 2,000 rb. i zbiegl za granicę. W tych dniach Moczulski przysłał z Ameryki do Banku 2,600 rb. prosząc o wykre-slenie go z listy dłużników Banku.

### Z Cesarstwa.

**— „Krytykujcie rząd, ile wam się podoba“.**

I „Now. Wrem.“ zapatruje się krytycznie na berlińskie wyurzenia p. Kokowcowa. Premier, zwracając się do przedstawicieli prasy rosyjskiej, powiedział: „krytykujcie rząd, ile się podoba“ — byłoby bardzo pożądane, by słowa te, powiada organ Suworina, stały się podstawą modus vivendi pomiędzy organami władzy, a prasą w Rosji. Lecz Kokowcow zaznaczył — jednocześnie, iż stanowisko premiera rosyjskiego nie może być uważane za analogiczne znaczeniu premierów europejskich.

„Innymi słowy, powiedział on, iż jego oświadczenia nie mają znaczenia obowiązującego dla rządu rosyjskiego. I tem samym Kokowcow obniżył powagę słów własnych, które są jakby jego osobistem prywatnem zdaniem, które nikogo obowiązując nie może“.

### Chrześcijańska pracownia Czapek i Kapeluszy „POLONIA“

Czesłochowa, 2 Aleja N° 19, gdzie teatr Paryski. Poleca: czapki u-niformowe, cywilne zimowe nęskie po 45, 65, 95 i wyżej i dziecinne po 25, 35, 45, 65 i wyżej oraz kapelusze różnych gatunków najnowszych fasonów po najniż-szych cenach.

**CHRZESCIAŃSKI** pierwszorzędný na Czesłochowie i okolicy **ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY WACLAWA WESOŁOWSKIEGO.** — Róg II-ej Alei i Teatralnej 26. — Przyjmuje zamówienia grup t. d. poza obrę-bem zakładu w fabrykach i majłatkach.

**FILJA WARSZAWSKIEO ZAKŁADU CZYSZCZENIA A. Elżanowskiego** ul. Teatralna N° 32. Przyjmuje czyszczenie szymb, sposobem ultrasonym, sprzątanie mieszkak, fotore-owanie posadzek, po cenach nader u-miarkowanych. Gwarancja zapewniona. 0446

### Robotnicy wynalazcami.

Jeżeli przebiegniemy myślą histo-rię rozmaitych wynalazków, przekonamy się już na pierwszy rzut oka, że bardzo wiele z nich zawdzięcza swe powstanie robotnikom i przypad-kowi. I tak mydło wynalazła prosta kobieta z gminu w Gawnia. Chocę wyprac bieliznę majłkom, przybyła na statek naładowany olejem. Zdarzy-ło się przypadkiem w czasie prania, że woda zgotowana z sodą, zcięła się

32) Szkół rządowych początkowych 5, z których dwie 2-klasowe.  
 33) Szkół prywatnych 5: progimnazjum 4 kl. męskie, 4 klas. pensja żeńska p. Heleny Malczewskiej i 7-klas. pensja żeńska p. Karzewskiej, 2 kl. szkoła p. Zmudzkiej i 1-klas. szkoła p. Bokiewicza (ogólna).  
 34) Straży ogniowych 4: Akc.Tow. „Zawiercie”, Szklarska, Erbego i Huld zsynskiego.

36) Doktorów i lekarzy 8: Józef Brzeziński, Bronisław Bartkiewicz, B. Peiten, K. Pasierbiński, W. Zasucha, B. Krasuski, K. Perłowski i F. Gotfryd, oraz lekarz weterynaryj Jentys.

36) Adwokatów 3: St. Mozdziński, Krasnodębski i B. Zakrzewski, rejent A. Winnicki, sędzia gminny Borkowski, sędzia śledczy: V rewiru Wygrzywański, VI — Furman. Komornik II uczątku będzińskiego powiatu—S.W. Czajczyński. Inspektor podatkowy III ucz.—Fiodorenko. P. o. naczelnika straży ziemskiej—Fieodorow. Nadzorca policynij—I. Zubowski. P. o. wójta gminy—Cholewka, sekretarz gminy—A. Pogorzelski. St. pomocnik nadzorca Akcyzy—Lancow, st. kontroler Akcyzy—Iwanowski. Naczelnik poczty—Pietrow, pomocnik—Wytykowski.

Z gmachów zasługuje na uwagę: kościół katolicki, w stylu gotyckim, którego budowę rozpoczęto w r. 1894, a ukończono w roku 1899 ze składek robotniczych i ofiary 10 tys. rb. od Tow. Akc. „Zawiercie”, kościół ewangelicki, synagoga, szkoła Akcyjna „Zawiercie”, zbudowana 1907 r., pałac generalnego dyrektora fab. akc. tow. „Zawiercie”, nowozwieszony gmach stacji kolejowej, Dom „Udziałowców” i szkoła fabryki szkła. Ogólna liczba mieszkańców sięga z górą 45 tysięcy. Jest projekt zamienienia Zawiercia na osadę.

Głównych dzielnic Zawiercie ma 6. I—Duże Zawiercie, II — Małe Zawiercie, III—Kromolowskie Zawiercie, IV — Piaski, V — Argentyna, VI—Za Pila.

Ulic w Zawierciu jest 53, mianowicie:

Apteczna, Amatorska, Blanowska, Dworska, Fabryczna I, Fabryczna II, Fabryczna III, Grunwaldzka, Hutnicza, Hoza, Kościelna, Kopalniana, Krakowska, Krótka, Kijowska, Leśna, Łośnica, Marszałkowska, Mijałskiego, Mikołewicza, Mazowiecka, Niecała, Nowy Rynek, Nowo-Fabryczna, Ogródowa, Rlińska, Poczta, Porebska, Przeskok, Płaski, Pogorzelska, Polna, Parkowa, Przechodnia, Piękna, Rokicka, Siwierska, Szkolna, Senatorska, Szeroka, Sienna, Stary Rynek, Suchoa, Sądowa, Towarowa, Wielki Świat, Wronia, Wenecka, Zawiercka, Zielona, Zaporowska, Zuzanka, Żabia.

F. Borystawski.  
 Zawiercie, 5—12—1913 r.  
 (Przedruk bez pozwolenia autora wzbroniony.)

**Falaszery pieniędzy.**  
 Policja zawiercka aresztowała trzech ludzi podejrzanych o puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy, są to Sulę i Kocharński. Aresztowanych pod silną eskortą odesłano do Sosnowca.

**Kiermasz na Tow. Dobroczynności.**  
 Wczoraj nastąpiło otwarcie Kiermaszu na rzecz miejscowego Tow. Dobroczynności, który będzie trwał przez trzy dni t. j. do poniedziałku włącznie.

Oprócz muzyki są pokazy kinematograficzne ostatnich nowości z dziedziny kinematografu. W sali głównej Kiermaszu urządzone bufet z gorącymi napojami i zakąskami oraz cukiernię. Dla dzieci urządził się rozdawnictwo prezentów, a dla starszych „poczta”.—Prócz tego zwiędających oczekuje szereg niespodzianek.

Listę pań przyjmujących udział, podaliśmy wczoraj.  
 Cena wejścia na kiermasz—20 k.

**Czytelnicy! Pamiętajcie, by wszystkie zakupy świąteczne uskutecznić wyłącznie u chrześcian.**

**Weseli Towarzystwa „Lutnia“ odbędzie się 7-go Grudnia**  
**KONCERT**

znakomitego pianisty **SILVIA BOUJUKLI**  
 z udziałem francuskiej śpiewaczki profesora śpiewu w Gezewie panny Philly Gossan. Początek o godzinie 8-jej wieczorem. Bilety można zamawiać wcześniej w cukierni p. Jackowskiej, a w dzień koncertu w kasie sali koncertowej.

**Teatr „URANJA“** We Wtorek 9 b. m.  
**WIKTORJA KWIATKOWSKA** zaprasza na swój **benefis**  
 PROGRAM:  
**Tak się mściła Maryjka**  
 Niebywały dramat w 6 cz. z czasów wojny Niem.-Franc. z udz. slyn. Jenny Porten.  
 Na scenie „**KRÓLEWIĄTKO**“  
 Prześliczna komedia w 2 aktach gran. przezto 100 razy w Warsz. Teatrach Rządowych. Początki przedstawień o g. 4, 6, 8 i 10 punktualnie.

**TELEGRAMY.**

**Otwarcie sejmku galicyjskiego**  
 Lwów 6. Otwarcie sejmku nastąpiło o g. 12 w poł. Otworzył posiedzenie namiestnik Korytowski, Przedstawiając powagę chwili, nawołując do zgodnej pracy. Poczem Goluchowski rozpoczął obrady, powołując na sekretarzy dwóch posłów polskich i jednego rusińskiego. Goluchowski przedstawił cały szereg kwestji, które ma do rozwiązania sejm obecny, stawiając na pierwszym miejscu sprawę reformy wyborczej oraz pomoc dla ludności, dotkniętej klęską powodzi.

**Prowokacyjna odezwa.**  
 Cieszyn 6. Dziś na ulicach Cieszyna rozdawano anonimową odezwę, której treść nawet na stosunki cieszyńskie, jest niezwykła. Odezwa, drukowana w języku niemieckim p. t. „Niesłychany skandal“, pomawia rząd austriacki o zdradę i wzywa go do otwartej walki z Polakami. Zwraca się ona głównie przeciw komisji polskiej, mającej na celu stworzenie polskiego seminarjum nauczycielskiego w Cieszynie.

**Były ban Csuwaj—zwarjował.**  
 Zagrzeb 6. B. ban Chorwacji; Csuwaj, dostał pomieszczenia zmieszł, wskutek nieszczęśliwej gry na giełdzie.

**Aresztowanie ks. Miłaszewskiego.**  
 Mińsk 6. Ponownie aresztowano i osadzono w więzieniu ks. Miłaszewskiego.

**Serwituty w Królestwie.**  
 Petersburg 6. Referentem projektu zniesienia serwitutów w Królestwie, wybrany został postępowiec Łoszkiewtj. Oświadczył on, że z powodu bardzo skomplikowanej sprawy, jaką są serwituty, złoży odpowiedni referat komisji dopiero po ferjach świątecznych.

**Rząd a Duma.**  
 Petersburg 6. Minister sprawiedliwości, Szezegłowitow, oraz minister rolnictwa, Krywoszejn, rozmawiając z posłem Demczenko, oświadczili się kategorycznie o możliwości pracy rządu z Dumą. Co do pogłosku o rozwiązaniu Dumy, ministrowie stwierdzili brak po temu wszelkich niepokojących oznak.

**Strajk kolejarzy w Anglii.**  
 Londyn 6. Na wielkiej kolei zachodniej wybuchł strajk kierowników lokomotyw, który przybiera większe rozmiary. Strajk wybuchł z powodu wydalenia jednego kierownika pociągu, który nie chciał jechać pociągiem wiozącym towary do Dublina.

Obawiają się zupełnego zastoju ruchu towarowego.  
**Sprzeniewierzenie 100,000 marek.**

Kolonja 6. Prokurent tutejszej firmy Bamberger za pomocą fałszywych czeków sprzeniewierzył 100,000 marek. Niedługo cieszyl się swą zdobyczą, bo już nocą aresztowano go w kawiarni.

**Zaburzenia w seminarjum duchownym.**

Petersburg 6. W synodzie otrzymano niepokojące wiadomości o zaburzeniach w seminarjum duchownym we Włodzimierzu. Jeden z uwolnionych seminarzystów zastrzelił się.

**Gospoda bezalkoholowa.**

Dziś, w niedzielę 7 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie gospody bezalkoholowej im. Bolesława Prusa, (ul. Mała № 16), założonej przez Czeszochowski Oddział T-wa zupełnej wstrzemięźliwości od napojów alkoholowych „Przyszłość“ według następującego programu:

- 1) o godz. 9 rano w kościele parafjalnym św. Zygmunta odprawione będzie uroczyste nabożeństwo za spokój duszy s. p. B. Prusa,
- 2) o godz. 3 po poł. poświęcenie i otwarcie „Gospody“;
- 3) od 4 do 12-jej w nocy pierwsza herbata dla członków i gości, połączona z koncertem.

W gospodzie będą pisma codzienne i ilustrowane oraz broszury i tablice pogładowe o szkodliwości alkoholu i o środkach walki z pijaństwem. Gospoda jako ważny czynnik w walce z alkoholem winna być tłumnie odwiedzana, ze względu na taniość herbaty, mleka, kawy oraz i jedzenia zdrowego i higienicznego. Szczegóły dotyczące „Gospody“ cennik ogłosimy.

Wierzmy, że czczeniowanie na wspomnianą powyżej uroczystość stawi się tłumnie, a tem samem dadzą dowód, że nowa placówka zapewni sobie byt i rozwój z korzyścią dla tych, co dziś spędzają czas w szynkach marnując zdrowie i kieszeń.

Dla biednych i żebraków szklanka herbaty i bułka lub kawałek chleba kosztować będzie 4 grosze.

Na otwarcie tej gospody przybyć ma do Czeszochowy p. Wł. R. Kozłowski, redaktor „Ruchu“, przez głównego zarządcę Towarzystwa „Przyszłość“.

**Kiermasz dzisiejszy.**

Dziś więc po raz drugi otworzą się gościnne podwoje własnego gmachu Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcjan m. Czeszochowy—tym razem na cel własny.

Sympatyczne sale domu przy ul. Staszycza zapewniają publicznością, nietylko zwiędającą jarmark przedświąteczny, ale czyniącą zakupy w kramach i sklepach, obsługiwanych przez panie, które się łaskawie sprzedały podjęły, przybrawszy własnym kosztem namioty, nie szczędząc ani grosza, ani trudu, by przyjsz z pomocą instytucji najpierwszej z dobroczynnych w Czeszochowie, a najbardziej szczonej posiadającej środki. Bo Towarzystwo Dobroczynności, jakkolwiek niejedną na nie narzeka, że nie znał jego działalności w mieście—robi wiele, ale bez reklamy. Robiłoby niewątpliwie jeszcze znacznie więcej—ale nie ma za co.

Od nas więc zależy, aby jego środki zasilił i tem umożliwił instytucji jeszcze szerszą na polu dobroczynności działalność.

Pójdźmy zatem wszyscy użyć miłej zabawy, spróbować szczęścia w loterii, gdzie wiele fantów cennych wygrać można, posłuchać ponętnych popisów artystycznych i atrakcji, wreszcie porobić zakupy w kioskach, gdzie sprzedają:

I. pierniki i słodczyce — pp. von Hagenowa, Laskowska, Kolboff, Biegańska i Bogucka;  
 II. perfumerja—pp. Janowa Skalmierska i Lucjuszowa Bugajska;  
 III. kwiaty i owoce — pp. Klara Kwaśniewska, Henrykowa Bogusławska i Rudlicka;  
 IV. galanterja — pp. Henrykowa Ostrzycka, Marja i Janina Głazkówny i Zawadzka;  
 V. księgarnia—pp. Wiesiołowska, Dąbrowska, Kalińska, Goszczyńska, Borzecka i Snawadzka;  
 VI. sklep własny i nowości—pp. Jabłońska, Cholewicka, Buchaczowa, Kalicka, Niemierko, Federowiczówna, Ząbkowska i Marja Bogusławska;  
 VII. cukiernia — pp. Rejmanowa, Jabłońska, Dygulska, Trusowówna i Kosiarzka;  
 VIII. bufet—pp. Rayska z odpowiednio dobranem gronem panien.

Handel w sklepach dokonywany będzie bez karoty, aczkolwiek nadatki nie są zabronione, bowiem jak już wspomnieliśmy, Tow. Dobroczynności potrzeby ma wielkie. Nieswiadomym, co Towarzystwo czyni przypomnieć należy, iż utrzymuje ono: przeszło 20 starców na Rynku Wielunskim, opiekuje się przeszło pół tysiącem dzieci w ochronach, posiada otwartą dla wszystkich codziennie od godz. 4—6 po poł. bibliotekę, wysyła po kilkadziesiąt z ubogiej dziatwy na kolonie letnie; wkrótce urządzi kąpiel ludowe we własnym domu i szwalnię. Budżet Tow. przekroczył już rb. 13,000, a ofiarności publiczna, chociaż się wzmaga stale, ale tak słabo, tak powoli, że ani mowy o podolaniu wszystkim znacnym chęciom zarządu.

Brak nietylko pieniędzy, ale i ludzi do pracy.  
 Pokażmyż przeto przez te dwa dni Kiermaszu, że wszyscy ławą chcemy się przyczynić w miarę możliwości do dobrej sprawy. Kto rozporządza małymi środkami, niech odwiedzi kiermasz tylko dla zabawy—wszak obowiązku robienia sprawunków niemal

A więc dziś, w niedzielę po południu i po południu jutro w poniedziałek...

Trg.

**KRONIKA.**

**Od wydawnictwa.**

Dzisiejszy numer naszego pisma składa się z 2 i pół arkusza, czyli 10 kolumn druku.  
 Wskutek przypadającego w poniedziałek 8 grudnia święta Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny — następny nr. 335 naszego „Gońca Czeszochowskiego“ wyjdzie we wtorek 9 grudnia o godz. 6 rano.

**Niepokalane Poczęcie N. M. Panny.**

W poniedziałek 8 b. m. przypada uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny, którą w kościele wschodnim obchodzilo się począwszy od V wieku, dn. 9 grudnia, pod nazwą uroczystości Panny Niepokalanej św. Anny, matki Bogarodzicielki. W kościele zachodnim weszło w zwyczaj dopiero w XI i XII wieku. W Rzymie począwszy od XIV wieku obchodzila się pamiątka Poczęcia P. Maryi. Klemens XI uznał ją 1708 r. za święto powszechne, od 1854 r. nazwano świętem Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny.

**Wyjazd biskupa.**

Wczoraj o godz. 11 i pół rano pociągiem kolei w.-w., żegnany przez miejscowe duchowieństwo, J. E. ks. biskup kujawsko-kaliski Zdzitowiecki odjechał do Włocławka.

**Szkola i religja.**

Na ostatniem posiedzeniu Rady pedagogicznej w I gimnazjum polskim zastanawiano się szczegółowo nad środkami religijnego wychowania młodzieży i w szczególności omawiano kwestję uczeszczenia uczniów do kościoła.

Rada pedagogiczna na wniosek ks. prefekta Metlera, poparty przez dyrektora szkoły p. G. Kościńskiego, postanowiła przypomnieć z naciskiem uchwały, powzięte w zaprzeszłym roku, które streszczono w dwóch zasa-